

**Protokół Nr IV/11 z przebiegu IV
Sesji Rady Gminy Kłodawa,
która odbyła się w dniu 23 lutego 2011r.
w Sali Wiejskiej przy ulicy Jeziornej w Kłodawie.**

- 1) Sprawy organizacyjne
 - a) otwarcie posiedzenia
 - b) stwierdzenie quorum
 - c) przyjęcie porządku obrad
 - d) przyjęcie protokołów z III Sesji Rady Gminy Kłodawa
- 2) Wystąpienia przedstawicieli Powiatu Gorzowskiego w celu przedstawienia informacji na temat stanu dróg powiatowych znajdujących się na terenie Gminy Kłodawa oraz planowanych remontów na w/w drogach.
- 3) Sprawozdanie Wójta Gminy Kłodawa z działalności międzysesyjnej
- 4) Interpelacje i zapytania radnych
- 5) Sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z prac komisji w 2010 roku
- 6) Sprawozdanie Przewodniczącej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych z działalności komisji w 2010r.
- 7) Uchwalenie uchwał w sprawach
 - a) zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Kłodawa na rok 2011
 - b) zaciągnięcia planowanego kredytu długoterminowego;
 - c) ustalenia zasad poboru podatku rolnego na 2011r.;
 - d) szczegółowych warunków funkcjonowania oraz trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego w Kłodawie;
 - e) nadania nazwy ulic w miejscowości Kłodawa;
 - f) uchylenia w części uchwały dotyczącej wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność gminy Kłodawa;
 - g) wyrażenie zgody na wydzierżawienie nieruchomości położonych w obrębie ewidencyjnym Różanki stanowiących własność Gminy Kłodawa oraz zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia tych umów;
 - h) uchwalenia „Rocznego Programu współpracy Gminy Kłodawa z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2011 rok”;
 - i) zmiany Uchwały Nr III/15/10 Rady Gminy Kłodawa z dnia 29.12.2010r. dotyczącej ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego oraz umieszczenia w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej i obiektów budowlanych nie związanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego oraz reklam.
- 8) Wolne wnioski.
- 9) Zamknięcie obrad IV Sesji Rady Gminy Kłodawa.

Pkt 1a. Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący Legan- Otwieram obrady IV Sesji Rady Gminy Kłodawa. Przewodniczący Legan przywitał przybyłych gości w tym Panią Wójt z pracownikami Urzędu, Radnych powiatowych Małgorzatę Ludniewską, Mieczysława Mołociaka, Pana Naczelnika Wydziału Drogownictwa Pawła Tokarczuka, radnych oraz nowo wybranych sołtysów w 10 sołectwach, ppłk. dypl. Lucjana Jopkiewicza, a także Panią Krystynę Cipińską.

Pkt 1b. Stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Legan- Na podstawie dołączonej listy obecności stwierdzam, że w sesji uczestniczy 13 radnych, wobec czego sesja jest prawomocna.

Pkt 1c. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Legan Czy są uwagi do porządku obrad?

Wójt Gminy Mołodciak Poprosiła o wprowadzenie do porządku obrad pięciu uchwał w tym trzech uchwał porządkowych, związanych ze zmianami nazwisk sołtysów. W sprawie przystąpienia do opracowania zmiany części studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kłodawa w miejscowości Różanki i Wojcieszyc. Druga uchwała w sprawie zmiany Uchwały Nr LIII/384/10 Rady Gminy Kłodawa z dnia 27 października w sprawie stawek podatku od nieruchomości na 2011r. obowiązującego na terenie Gminy Kłodawa. Uchwała trzecia w sprawie zmiany Uchwały Nr LII/379/10 Rady Gminy Kłodawa z dnia 06 października 2010 roku w sprawie opłaty od posiadania psów na 2011 rok. Kolejna uchwała w sprawie zmiany Uchwały Nr LII/380/10 Rady Gminy Kłodawa z dnia 06 października w sprawie ustalenia opłaty targowej na 2011 rok. Ostatnia uchwała w sprawie przyjęcia zmiany Statutu Związku Celowego Gmin MG-6.

Przewodniczący Legan- Wpłynęła jeszcze jedna uchwała dotycząca terenu lotniska, a dokładnie w sprawie przystąpienia do opracowania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kłodawa w obrębie wsi Różanki i Wojcieszyc. Złożyła ją Radna Adamczak, a rada podejmie decyzje, która uchwała zostanie przegłosowana. Przewodniczący Legan przedstawił nowy porządek obrad.

W związku z brakiem dalszych uwag **Przewodniczący Rady Legan** poddał porządek obrad pod głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

głosy za – 13

głosy przeciw ---

głosy wstrzymujące się ---

Pkt 1d. Przyjęcie protokołów z III Sesji Rady Gminy Kłodawa.

Radna Mazur Wszystkie literówki przekaze Pani Eli. I jedna ważna uwaga „W związku z brakiem uwag Przewodniczący Andrzej Legan poddał pod głosowanie protokół z I Sesji Rady Gminy” powinno być z II sesji Rady Gminy.

W związku z brakiem uwag **Przewodniczący Legan** poddał pod głosowanie protokół z III Sesji Rady Gminy

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

głosy za – 13

głosy przeciw ---

głosy wstrzymujące się ---

Protokół został przyjęty jednogłośnie.

Przewodniczący Rady Legan Zaprosiliśmy na sesję pplk. dypl. Lucjana Jopkiewicza oraz Panią Krystynę Cipińską. Zostali oni zaproszeni ponieważ Pani Krystyna Cipińska została uhonorowana srebrnym medalem za zasługi dla obronności kraju.

pplk. dypl. Lucjan Jopkiewicz Podziękował za zaproszenie oraz odczytał decyzję od Ministra Obrony Narodowej Bogdana Klicha dla Pani Krystyny Cipińskiej, która mając czterech synów, skierowała wszystkich na służbę wojskową, w tym jeden pełni zawodową służbę wojskową.

Pkt 2. Wystąpienia przedstawicieli Powiatu Gorzowskiego

Naczelnik Tokarczuk- Wszystkich najbardziej interesuje, kiedy rozpoczną się remonty. Jesteśmy na etapie rozstrzygania etapu. 28 lutego planujemy podpisanie nowej umowy i od tego dnia przystąpimy do łatania. Z głównych spraw wiem, że państwa nurtuje wyciek z ulicy Mironickiej. Jest tam awaria, ponieważ pękła rura wodociągowa, na bieżąco jest to monitorowane, czyli jest sypany piasek z solą. Jeżeli tylko warunki pogodowe na to pozwolą, zostanie wzdłuż chodnika położony drenaż. Jeśli chodzi o jakieś większe inwestycje, czyli w postaci na przykład jakiś nakładek, to takie inwestycje na ten rok nie są planowane na terenie Gminy Kłodawa. A co do mniejszych, to owszem, są planowane, skierowaliśmy pismo do Gminy o partycypację w kosztach budowy tej drogi, dostaliśmy odpowiedź, że będzie taka partycypacja w kwocie 20tys. i że gmina planuje wspólnie z powiatem wyremontować odcinek o długości 500 m. Z dofinansowania mamy potwierdzenie z FOGR-u, że będą dofinansowywać dopiero do drogi, która będzie miała minimum długości 1000m. Dofinansowania z FOGR-u w tym momencie nie dostaniemy.

Radna Adamczak- Otrzymałam w dniu wczorajszym odpowiedź od starostwa na trzy problemy, które sygnalizowałam, które są znane mieszkańcom Różanek i Wojcieszyc. Chcę podziękować raz jeszcze Pani Wójt i urzędnikom za pomoc przy przepuszczeniu w Różankach w kierunku Janczewa. Druga odpowiedź dotyczy remontu drogi pomiędzy Różankami, a Wojcieszycami. Jest napisane, że w dniu 22 lutego będą załatwane dziury, myślę, że w jakimś sensie zostało to zrobione. Bardzo pocieszająca jest odpowiedź, jeśli chodzi o budowę dalszej części chodnika na ulicy Lipowej. Powiedziałabym, że ta odpowiedź jest optymistyczna, chociaż napisał Pan, że rozważenie tej tematyki jest możliwe pod koniec drugiego kwartału. Ale jest tu także potrzebny udział finansowy gminy. Dlatego będę się zwracać z prośbą do Pani Wójt, aby pomyśleć o dalszej części chodnika na ul. Lipowej. Ale jest inny bardzo poważny problem o którym nie pisałam, a mianowicie chodzi o drogę prowadzącą do Janczewa. W tej chwili ta droga jest absolutnie nieprzejezdna, najprościej teraz byłoby postawić znak, aby tą drogą nie jeździć, ale chyba nie o to nam chodzi, bo się można wpakować w bardzo poważne kłopoty. Wiem, że teraz jest mróz i w związku z tym jest bardzo źle prowadzić jakiegokolwiek naprawy. Czy można uzyskać pozytywną odpowiedź od pana naczelnika, że będzie Pan pamiętał o tym problemie i że prace naprawcze nastąpią w możliwie szybkim tempie.

Naczelnik Tokarczuk na drodze między Janczewem a Różankami odbył się przegląd, mam zobowiązanie, że do końca marca zostanie to zrobione. Postaram się jeszcze skrócić ten termin, jak tylko pogoda na to pozwoli. Jeśli chodzi o chodnik to mam zobowiązanie, że jeżeli skarbnik tego mi nie przekreśli, to będzie można wrócić do tego tematu.

Radny Korona moi wyborcy zwrócili mi uwagę na audycję, która została nadana 19 lutego przez radio miejskie Gorzów, gdzie produkował się Pan Starosta Gorzowski. To co poszło w eter to poszło, ale na stronie internetowej pozostał ślad w postaci tego, co dziennikarze nazywają zajawką, oraz fragmentu wypowiedzi Pana Starosty. To, co zostało jest na tyle nie jasne, że chciałbym prosić pana naczelnika, a także radnych powiatowych korzystając z ich obecności. Radny Korona odczytała fragment wypowiedzi Starosty Gorzowskiego Józefa Kruczkowskiego. W związku z tym jest kilka pytań i wątpliwości. Po pierwsze, kto podał Panu Staroście trasę, o której on mówi, że tamtędy ma przebiegać północna obwodnica Gorzowa. Wiadomo mi, że istnieje projekt północnego objazdu Gorzowa, który ma prowadzić zupełnie inną trasę i nie środkiem miejscowości. Chciałem także, zapytać Pana Starostę czy wie, że w gruncie sprawy ośmiesza się. Według Pana Starosty pokrycie betonówki asfaltem jest równoznaczne z oddaniem północnego obejścia Gorzowa. Ale chodzi o coś ważniejszego. Zadaje sobie pytanie i przekazuje je Radnym Powiatowym, do czego służy Powiat Gorzowski, czy do rozwiązywania problemów miasta Gorzowa, czy do rozwiązywania problemów mieszkańców Powiatu Gorzowskiego. Ponieważ, gdyby rzeczywiście się tak stało jak mówi Pan Starosta, to oznaczałoby to, że ruch tranzytowy zostałby wyrzucony z Gorzowa na drogi powiatowe. Te drogi są dziurowe jak sito. Jeżeli miałby tamtędy pójść intensywny ruch, to z tych dróg za trzy miesiące nic nie zostanie. Dlaczego starosta chce zrobić prezent mieszkańcom Gorzowa, zabierając stamtąd ruch tranzytowy, kosztem mieszkańców powiatu gorzowskiego, bo ten ruch, o którym mówi Pan Starosta ma iść przez Wojcieszycę, Kłodowe, Mironice, Santocko, a potem przez część gminy Bogdaniec i Lubiszyn. Wiem, że nie doczekam się odpowiedzi, ponieważ nie ma adresata tej wypowiedzi. Ale mam nadzieję, że radni, którzy są niezależni przekażą Panu Staroście te pytania z moją osobistą uwagą i prośbą, aby w końcu przestał się wygłupiać.

Przewodniczący Rady Legan bardzo przypadło mi to do serca- czy to jest dla mieszkańców Gorzowa, czy dla mieszkańców Powiatu Gorzowskiego. A pomysły, które są rzucone tak sobie, to one na pewno narobią nam tylko krzywdy. Ponieważ niektórym kierowcom się przypomniało, że tą drogą można jeździć. A my tym nie jesteśmy zainteresowani, aby tutaj jeździły duże ciężarowe samochody. Tym bardziej, że Pan Starosta wie, że wytrzymałość tych mostków na trasie Wojcieszycę- Kłodawa- Santocko jest zupełnie do tego nie przygotowana. Prosiłbym w imieniu własnym i wszystkich mieszkańców, aby pan Starosta takich opowieści nie rozprzestrzeniał

Naczelnik Tokarczuk może zacząć od rzeczy bardziej technicznej. Jeżeli chodzi o przyjętą technologię na rozwiązanie tzw. betonówki, to nie polega ona tylko na pokryciu płyt betonowych asfaltem. Tylko będą tam trzy warstwy asfaltowe plus siatka wzmacniająca, plus poszerzenie tłuczni. Część płyt będzie wymieniona i utworzona nowa podbudowa. Więc to nie będzie zwykłe wylanie asfaltu na płyty, tylko droga będzie miała 6m, czyli zostanie poszerzona do klasy Z. Nie jest to droga stanowiąca północną obwodnicę Gorzowa. Tylko w cudzysłowie stanowi małą obwodnicę Gorzowa dla mieszkańców powiatu. Droga 1410F jest drogą o znaczeniu regionalnym, została przyjęta przez Zarząd Województwa, jest to na stronie jako uchwała. Takie dofinansowanie można dostać tylko na drogi o znaczeniu regionalnym. Nie zmienimy tego, że dla województwa ma ona znaczenie regionalne. Co do obwodnicy swojego czasu był program, na następną sesję, jeśli będę tylko w stanie do Państwa przybyć, przywiozę dokumentację techniczną, która w pierwszym etapie zakłada remont dróg powiatowych. A w drugim etapie budowę obwodnic dla tych miejscowości, o których Pan Radny mówił. Było także wystąpienie do Zarządu Województwa odnośnie środków na obwodnicę tych miejscowości. Bo w pierwszym etapie, tak jak Pan powiedział drogi, są kręte, co by sprawiało utrudnienie w ruchu. Północna obwodnica jest to obwodnica

szkutowana przez Generalną Dyрекcyję i z tego, co pamiętam, było tam 4 lub 5 koncepcji, które zakładają różny przebieg drogi krajowej. Nie wychodziło to w zakres drogi powiatowej.

Radny Powiatowy Mołodciak nie będę komentował słów Pana Starosty, Pan Radny Korona też wypowiada to, co uważa za stosowne. Mogę powiedzieć tylko tyle, że jeżeli będę miał papiery na biurku, to wtedy będę decydował, co jest grane. Na dzień dzisiejszy trzeba sobie uświadomić, że w gruncie rzeczy to obwodnicy teraz nie mamy. Mówiąc o obwodnicy jest koncepcja, którą tworzy Generalna Dyrekcja, która będzie miała wszystkie miejscowości, zaczynając od Wawrowa po Wojcieszycę, Różanki, Kłodawę, Mironice, Santocko, to wtedy będzie jakaś realna obwodnica. A tworząc obwodnicę, puszczając cały ruch przez miejscowości, to jest zupełnie bez sensu. A jeżeli Pan Andrzej chce bardziej szczegółowej odpowiedzi, to proszę zwrócić się do Pana Starosty na piśmie i niech się wytłumaczy. Również uważam, że są pewne granice wypowiedzi, ale trudno tutaj komentować wypowiedzi Pana Starosty.

Radna Kowalska cały rok czekaliśmy na znaki drogowe przy drogach dojazdowych do wsi, rozumiem, że te znaki już są. W takim razie dziękuję. Druga sprawa w imieniu swoim i mieszkańców, droga, która jest zrobiona, najpierw dziękuję za to, że jest zrobiona za mostek. Ale rozwiązanie ul. Chwałęcickiej i wjazd na ulicę Polną to jest pomsta do nieba, to jest niesamowity kosmos. Musimy się liczyć z tym, że jest tam droga polna, są tam gospodarze i pola. Nie ma tam możliwości wjazdu na tę drogę, jak stoi tam samochód osobowy, drugi nie wjedzie, nie mówić już o ciągniku i większych samochodach. Na dzień dzisiejszy nie ma takiej możliwości, to stworzy takie zagrożenie, ten zakręt nie może tak istnieć. Teraz, jak była taka ostra zima i było dużo śniegu, to samochody jechały prosto przez krawężnik. Tam, jak się stanie tragedia, to dopiero będziemy rozpaczać. Może, można byłoby to inaczej rozwiązać, chociaż jakieś nakładki, chociaż na ulicę Polną i z Polnej można byłoby jakoś wjeżdzać. To rozwiązanie, które jest na dzień dzisiejszy, nie zdaje żadnego egzaminu. Nawet beczkowsy czy śmieciarki, kombinują na różne sposoby, aby tam wjechać. Druga sprawa, co do drogi nie rozumiem pana projektanta, jak można było zrobić 100- 150metrów chodnika, krawężniki są tak wysoko położone, kratki ściekowej na ulicy nie ma ani jednej. Woda, która ścieka z górki, jest na posesjach mieszkańców ul Polnej. Nie chcę krawężników, nie chcę chodnika. Bardzo bym prosiła Starostę o przedłużenie chodnika za moją posesję i sąsiadki. Sprawa odśnieżania, mamy nadzieję, że śniegu już nie będzie, nie rozumiem jednej sytuacji, przejeżdża pług na zlecenie naszej gminy. A Starostwo w tym momencie nie odśnieża. Ja rozumiem, że starostwo ma tyle dróg powiatowych, że nie jest w stanie wszystkich zadowolić, to akurat rozumiem. Ale nie rozumiem, jednej rzeczy, Pan, który odśnieża i jest wysłany na Kłodawę, na ul. Polną czy Chwałęcicką, widzi, że było wcześniej już coś zrobione, jedzie z podniesionym pługiem. Zrobić kilometry i wrócić, i powiedzieć- ja odśnieżyłem i zrobiłem swoje. Czy ktoś to w ogóle kontroluje, jak są odśnieżane takie rzeczy.

Naczelnik Tokarczuk ul Polna w chwili przebudowy posiada kategorię L, czyli drogi lokalnej. Droga powiatowa w stosunku do ulicy Polnej jest drogą nadrzędną. Przyjęte rozwiązania przez projektanta są zgodne z obowiązującymi przepisami i wytycznymi. Co do dojazdu do ulicy Polnej są zgodne z normami, promienie, które są, pozwalają na bezpieczny wjazd. Kombajn również nie będzie się mieścił, jak droga będzie miała 6m, bo, jak będzie jechał z rozłożonym heblem, to i tak tam nie wjedzie, ale można bezpiecznie dojechać z drugiej strony. Chciałbym przypomnieć, że kombajn jest pojazdem ponadnormatywnym. Jeśli porusza się po drogach publicznych, musi mieć także pozwolenie, w takim przypadku powinien, także wystąpić do starostwa, a my takie pozwolenia wydajemy. Co do odwodnienia ul. Polnej, tak jak Pani Radna powiedziała, to jest droga gminna. Na obrębie tego

skrzyżowania z ulicą powiatową są dwie kratki, bez problemu one wodę przyjmują. Problemem może być woda płynąca z góry, dobudowanie kanalizacji bądź chodnika w celu przedłużenia, tego nie rozwiąże tego, bo woda zostanie na jezdni. Co do odśnieżania jest to kontrolowane, z tego, co wiem, był pan Zygmunt Jaworski na komisjach, więc na pewno składał tam wyjaśnienia. Ze swojej strony mogę dodać, że planujemy zmiany w tym kierunku, na przyszlą zimę, mam nadzieję, że będą przyjęte inne rozwiązania.

Radny Powiatowy Mołodziak przepisy przepisami, ale ta droga służy do dojazdu do dróg polnych, w związku z tym tam trochę logiki zabrakło. W tej kadencji jestem członkiem komisji bezpieczeństwa i porządku, już rozmawiałem na pierwszym posiedzeniu, że będę zabiegał, aby niebezpieczne miejsca po prostu się nie pojawiały. Będziemy chcieli wywierać wpływ na Starostę, ponieważ takie rzeczy świadczą o tym, że pieniądze są po prostu marnowane. Taki mam zamiar i tak to zaplanowałem na dzień dzisiejszy. Ten temat nie jest nam obcy i cały czas jest na bieżąco.

Radna Kowalska panie naczelniku ja dzisiaj nie oczekiwałam od Pana odpowiedzi. Ale dziwi mnie jedno, ponieważ papier wszystko przyjmuje. Ta droga istniała, to nie jest tak, że powstało nowe osiedle. Najbardziej boli mnie to, że gmina też jakieś środki daje. Starostwo może powiedzieć, że to są grosze. Ale dla nas są to bardzo duże pieniądze. Najgorsze jest to, że jeżeli starostwo ogłasza jakikolwiek przetarg, nikt nie zawiadamia gminy, czy wam się to podoba czy opłaca. Tym bardziej, że jest to droga gminna, tak jak sam pan powiedział. A gmina niech sobie później robi, co chce.

Naczelnik Tokarczuk dokumentacja również była uzgadniania przez gminę, jeżeli trzeba takie uzgodnienie, to ja je przyniosę. Co do wyjazdu to proszę zwrócić uwagę, że wyjazd z ul. Polnej na wprost był wyjazdem niebezpiecznym, ponieważ widoczność na stronę prawą przez stojące budynki była ograniczona.

Radna Kowalska mieszkam tam 25 lat i nie było tam, na tym zakręcie ani jednego wypadku lub stłuczek. A teraz to rozwiązanie, które jest, spowoduje wypadki.

Radna Kożuchowska nie wiem, czy to jest to samo biuro projektowe, które projektowało nam drogę w Santocku i w Kłodawie. Bo absurdów jest ciąg dalszy, ponieważ jadąc drogą w Santocku, mamy wysepkę zwalniającą, z tym się zgodzę. Ale przeszkody, które stoją na środku drogi, bo tego jeszcze nigdzie nie widziałam. Bo droga jest po to, aby nią jechać, a nie po to, aby samochód stawał aby przepuścić drugi. To jest niebezpieczne i może spowodować, że może dojść do czołowego zderzenia. Jeżeli można to prosimy o zabranie tych przeszkód. Takich absurdów w naszych miejscowościach jest mnóstwo, chyba powinniście się w takich tematach konsultować z mieszkańcami.

Naczelnik Tokarczuk nie projektowały tego te same biura projektowe, chodziło o to aby poruszać się wolniej po miejscowości

Radna Chmiel kilka spraw związanych z miejscowością Różanki, jeżeli chodzi o wcześniejsze zgłoszenia, zapotrzebowania to podpisuję się pod nimi. Jeżeli chodzi o drogę pomiędzy Różankami a Janczewem, która jest w stanie katastrofalnym, mimo wcześniejszej przebudowy. Kolejna sprawa droga Różanki- Wojcieszycy, która mimo poszerzenia pasa jezdni, nie jest drogą, którą można spokojnie przejechać. Natomiast mam jeszcze jedno zapytanie, dotyczącej drogi powiatowej, na które mam wstępne deklaracje ze strony Starosty. Ale zapytam się inaczej w jakim terminie możliwy jest remont ulicy Kasztanowej, która

stanowi drogę powiatową w Różankach, gdzie mieszkańcy toną w błocie w jesienno-zimowo-wiosennym terminie. Z tej drogi zabrano ileś metrów, ta droga miała 18m, w tej chwili ma około 6m. Trzeba byłoby podjąć starania, aby przywrócić te granice pierwotne, a także działania remontu tej drogi.

Naczelnik Tokarczuk co do terminów nie chce składać obietnic, kiedy taki remont mógłby mieć miejsce, jaką miałby przyjętą technologię, jaki byłby zakres prac. Postaram się na to odpowiedzieć, w jakim terminie i jakim zakresie miałyby to nastąpić i w jakiej technologii będą tam podjęte prace. Każde zadanie musi być określone decyzją zarządu przy udziale wkładu własnego Gminy.

Radny Korona jak słyszę wypowiedzi Pana Naczelnika i Radnych Powiatowych, to zaczynam się zastanawiać, jaki był sens wprowadzania tego punktu do porządku obrad. Ponieważ mamy do czynienia z sytuacją taką, że radni mówią o ewidentnych błędach w rozwiązaniach projektowych, gdzie słyszą z kilku zdań biurokratycznych, że właściwie nie ma problemu. Panie naczelniku, problem jest, to skrzyżowanie o którym mówiła Pani Radna Kowalska, to o czym mówiła Pani Radna Kozuchowska, o wysuniętych słupkach na jezdnię, to jest horror i absurdalne rozwiązanie. Jeśli ktoś to wymyślił, to wymyślił to źle, my tego nie mówimy tylko od siebie, ale my to mówimy także w imieniu naszych wyborców, którzy borykają się z tymi problemami i nam to sygnalizują. Bo wyborcy nie wiedzą, która droga jest gminna, a która powiatowa. Jeśli jest złe rozwiązanie i oni to widzą, to nam to sygnalizują. Jeśli pan radny Mołodciak się z nami zgadza, to niech pan podejmie działania w powiecie i niech pan składa interpelacje. Niech Pan podejmie działania, których celem będzie wyeliminowanie takich absurdów, z jakimi mamy do czynienia.

Radny Powiatowy Mołodciak nie będę komentował zdania pana starosty, który mówi tak a nie inaczej, każdy ma do tego prawo. A powiedziałem, że z wieloma rzeczami się nie zgadzam i wiele rzeczy mi się nie podoba. I proszę dać mi okazję, aby się wykazać. Jako komisja bezpieczeństwa będziemy żądać i wywierać nacisk, aby co się da, to usprawnić, a co trzeba, to poprawić.

Radny Kubera jako przewodniczący komisji rewizyjnej upoważniono mnie do zadania jednego głównego pytania. My jako komisja analizujemy wydatkowanie gminy. I dochodzimy do jednego wniosku, że gmina partycypuje w budowę drogi, ale nie ma wpływu na to w czasie projektowania, realizacji, tylko ma zapłacić swoją część. Tu Pan nam tłumaczy, że droga jest wybudowana zgodnie ze wszystkimi normami. Norma jest normą, a życie jest życiem. Jak mamy się zgodzić z taką normą, co mamy z tym zrobić. Jak my jako komisja, jako Gmina, mamy się zgodzić z wydatkowaniem środków niezgodnie z życzeniami mieszkańców. I teraz co my mamy zrobić, czy krzyczeć na Panią Wójt, że wydatkowała środki, czy podjąć uchwałę, aby nie partycypowała w koszty budowy dróg i remontów. Bo jeżeli powiat chce, aby gmina tylko partycypowała, a nie miała wglądu w koszty i wykonanie to będzie trzeba podziękować za współpracę. Proszę o przekazanie tego Panu Staroście, że gmina chce mieć wgląd i możliwość decydowania przy inwestycjach. Dowiedzieliśmy się z innych gmin, że powiat buduje wspólnie z gminami drogi i realizuje inne inwestycje, ale udział innych gmin nie jest równy, tak jak nasz. W innych gminach ten udział jest minimalny, albo w ogóle. Dlaczego niektóre Gminy płacą mniej, a dlaczego inne w ogóle nie płacą?. Droga Chwałęcice- Kłodawa, w przyszłości chcecie państwo ją odnowić. Aby było bezpiecznie, ale czy te bezpieczeństwo będzie większe dla tych jadących samochodem, czy jadących rowerem, czy może dla pieszych?. Droga jest wąska, jest w wąwozie, jak dwa samochody mogą przejechać obok rowerzysty, a obok pieszego to już w ogóle chyba nie ma

możliwości. Dlatego przy zakładaniu remontu jest niezbędny chodnik. I będę to ciągle powtarzał, bo ten pieszy jest zdany na łaskę, przejedzie czy nie przejedzie. Droga Mironicka do ulicy Piaskowej była remontowana, a w tej chwili jest zniszczona w 50%, ponieważ wycieka woda z góry. Od pierwszego mrozu do końca zimy jest ślizgawka. Nie widziałem, żeby powiat dodatkowo tę ślizgawkę posypywał. Jak jest lato, to płynie strumyk, gdzie jadące auta ochlapują pieszych. Starosta nie dbając o pobocza, doprowadził do zniszczenia tego. Gmina miała w tym swój udział, bo Starosta dogadał się w taki sposób, że jak gmina się dołoży, to ta droga będzie zrobiona. Droga została zrobiona i zniszczona, kto teraz ma za to odpowiedzialność?. Chyba nie tak ma wyglądać wspólna współpraca, proszę przekazać Panu Staroście, aby inaczej podchodził do wydatkowania wspólnych pieniędzy.

Naczelnik Tokarczuk każde dokumentacje były uwzględniane w gminie i rozwiązanie, które zostało przyjęte, jest najbardziej bezpieczne w Europie. Co do ulicy Mironickiej wyciek jest ze skarpy i w tej chwili jest cały czas remont. Był zbierany i kuty lód, dodatkowo jest zrobione odwodnienie na mostku. Grunt jest przemarznięty i nie można robić prac remontowych. A jeżeli trzeba pokazać uzgodnienie, to ja zapraszam lub je przywiozę sam, bo uzgodnienie było. A zresztą w tej chwili jest posypane, jechałem tą drogą i wczoraj też było posypane.

Radny Powiatowy Mołodciak dokumentacja jest uzgadniana i są pracownicy, którzy mogą to obejrzeć i zatwierdzić, tym bardziej, że się partycypuje w koszty. Najpierw można obejrzeć i zatwierdzić, a dopiero płacić. Ale jak się przyjmuje, to należy się uderzyć w piersi i powiedzieć trudno, przyjęliśmy. I za to wspólnie teraz płacimy. Ja na pewne rzeczy też nie miałem wpływu, taka jest rzeczywistość. Proszę się przyjrzeć dokładnie, jak to wygląda.

Kierownik Kwiatkowski czekałem cierpliwie, ale moja cierpliwość już się skończyła. Wiele inwestycji prowadzimy wspólnie z powiatem, uzgodnienia były, ale z naszej strony były uwagi dotyczące wjazdu, osobiście byłem u projektanta. Pisaliśmy, że nie zgadzamy się z takim rozwiązaniem. Pisaliśmy, że na pewno będą problemy z wjazdem na ulicę Polną od strony Kłodawy. Mamy świadomość, że Gmina Kłodawa się rozwija. I w tym kierunku ulicy Polnej także. A więc wiedzieliśmy, że będą tam jeździć duże samochody z materiałami.

Radna Adamczak w związku z ul. Kosztanową w Różankach, ponieważ powiedział Pan, że jak złożę interpelację to udzieli Pan pisemnej odpowiedzi, co dalej z tą ulicą. A ja chcę powiedzieć, że interpelacja w tej sprawie była złożona przeze mnie w grudniu w Urzędzie Gminy. Urząd Gminy natychmiast mi odpowiedział, że przekazał właśnie tę sprawę do rozpatrzenia Państwu, ponieważ jest to droga powiatowa. A więc takie pismo leży u Państwa i ja też czekam na odpowiedź.

Radna Piotrkiewicz chodzi mi o Chwałęcice, a dokładnie o teren ul. Lipowej, teren przy sklepie „u Basi”. Jeżeli właściciel zdecyduje się wybrukować ten teren, a jest to teren w części należący do starostwa, a w części należący do właściciela, czy nie będzie ze strony starostwa jakiś przeciwwskazań. A może byłaby jakaś możliwość na dofinansowanie tego ze strony starostwa?. Jak Pan widzi tutaj ten problem.

Naczelnik Tokarczuk jeśli chodzi o wybrukowanie to trzeba ustalić, jaki jest zakres wykonania tej inwestycji, jaką technologią. I co to ma być, czy to ma być parking, czy jakiś plac manewrowy. Trzeba określić charakter i zakres robót. Trudno mi tak na bieżąco powiedzieć bez zaglądania w dokumentację. Bo na pewno jakaś dokumentacja będzie robiona w tym zakresie.

Radny Konieczuk chciałbym się odnieść do spowalniaczy w środku wsi Santocko. Bo spowalniacz na wjeździe ze strony Mironic jest bardzo dobry. Postawienie tych słupków na środku drogi. Oczywiście jest oznakowanie, kto ma pierwszeństwo, ale najgorsze niebezpieczeństwo jest zimą. Wszystko pokrywa lód i śnieg, i jest ślisko. Jedzie samochód z jednej strony i drugiej, i co z tego, że ja mam pierwszeństwo, jak jest ślisko i ten drugi nie wyhamuje. I ma wybór- albo słupek, albo czołówka ze mną. To jest pułapka na kierowców, którzy jadą prawidłowo. Jeżeli byłyby spowalniacze z wysepką, wtedy nie ma takiego problemu. Nie ma wtedy zagrożenia dla pojazdu jadącego prawidłowo z przeciwka. Wolimy, aby tych słupków nie było, jest ograniczenie prędkości i nie byłoby takiego zagrożenia. A zamiast tych słupków lepiej zrobić barierki przy rowie, przy skrzyżowaniu na kolonię.

Pan Wilczewski jestem mieszkańcem Santocka, interesuje mnie ul. Dębowa na skrzyżowaniu z główną ulicą powiatową, w kierunku ul. Źródlanej, to jest paradoks XXI w. W tej chwili mam zrobione jezioro. Zrobię zdjęcia i wystąpię z kabaretem na całą Polskę, aby cała Polska widziała, bo będę chciał dzierżawić to skrzyżowanie na hodowlę karpia. A jak jeszcze deszcz popada, to już nikt nawet do domu nie będzie mógł dojechać ani wejść. Druga sprawa- ładna ścieżka rowerowa oznakowana, przejście dla pieszych. Tylko pytam się, który pieszy ma to przejść, jeżeli droga ma pół metra wody. Nie wiem, kto się pod tym podpisał. Prawdopodobnie nie jest to wina gminy, tylko projektanta i tego, co to obierał.

Naczelnik Tokarczuk jak to rozpoznam, z nadzorem spotkamy się na miejscu, obejrzymy, na pewno Pana zaprosimy i odpowiemy Panu.

Radny Powiatowy Mołodciak dziwię się, że ta inwestycja została tak zrobiona, a nie inaczej. I też to miejsce traktuję w jakiś sposób jako niebezpieczne. I też będziemy tak rozporządzać, aby to robić, w taki sposób, aby do takich rzeczy nie dochodziło. Na pewno to poprawi sytuację, ale w tym roku anomalie pogodowe nie pozwalają na to, żeby ta sytuacja lepiej wyglądała, taka jest rzeczywistość. A co do karpia to w takiej sezonowej zalewni, karpia się nie hoduje.

Radna Mazur w 2011 zostały uruchomione dodatkowe środki na drogi z subwencji ogólnej w kwocie 336 mln, są to pieniądze przeznaczone na inwestycje. Czy powiat wystąpił z wnioskiem do 18 lutego o uzyskanie takich środków, jesteśmy tym zainteresowani, bo mamy tutaj na swoim terenie dużo potrzeb.

Naczelnik Tokarczuk mówi pani o subwencji, która zgodnie z art. 26 Ministra Infrastruktury była złożona z rezerwy. Jeśli tak, to ta rezerwa była tylko na obiekty mosty w pierwszej kolejności, dróg akurat Ministerstwo nie rozpatruje i nie przyznaje środków na te rzeczy. Jeśli chodzi o rezerwę, którą ponoć dostało Województwo Lubuskie, to program RPO mówi konkretnie, na co ta subwencja będzie kierowana i w tym przypadku nie na drogi.

Radny Brzana proszę o przedstawienie tablicy, uzyskano już pozwolenie. Chodzi o miejscowość Wojcieszycy, przy Toyocie, bo tam już się zaczyna miejscowość. Decyzja padła pół roku temu, jest to wystarczający czas, aby przestawić tę tablicę.

Radny Konieczuk jestem zawiedziony, że Pan Naczelnik nic nie odpowiedział na mój temat. Czy byłaby taka możliwość i składam taki wniosek- zostawić znaki pionowe, ale słupki zlikwidować z drogi, a wtedy niech policja egzekwuje przestrzeganie prędkości.

Radny Powiatowy Mołodciak na najbliższej sesji złoży interpelację o przejrzanie rozmieszczenia znaków. Bo od mostku jest las choinkowy znaków drogowych.

Sołtys Maciejewska jak się ma woda na zakręcie na drodze Mironice, to nie jest temat dzisiejszy, jest to temat już od dość dawna. Jest tam nowa droga, asfalt już się tam kruszy. Jest ślisko, samochody nie jeżdżą, przyjechali wasi pracownicy, posypali piaskiem, wiatr zdmuchnął i od tej pory już się nic nie robi.

Naczelnik Tokarczuk w tym momencie na drodze nie ma lodu. Pod spodem jest stara rura, która została już udrożniona, więc jak woda płynie, to płynie już pod spodem. Będziemy to monitorować, jeśli cokolwiek będzie występowało, to reagujemy na bieżąco. Ten wyciek, jaki miał miejsce, mógł być niebezpieczny, gdzie kierowcy mogli wpadać w poślizg, hamując.

Sołtys Maciejewska w tej chwili jest to zamrożone, ale z chwilą kiedy ten mróz puści to będzie to samo. Niech mi Pan nie wmawia ciemnoty, że tam jest przepływ, którego nie ma. Może jestem zwykłym rolnikiem, ale ja się na tym znam, więc to widzę. Łopatą rzucić piasek i uważa Pan, że to było udrożnione. Bo tam nic nie było robione.

Naczelnik Tokarczuk mówimy o tym ostrym łuku- wyjeżdżając z Mironic w kierunku na Kłodawę. To ja serdecznie zapraszam, na przerwie, pojedziemy tam i ja pokażę.

Radny Bieryło czy Pan się orientuje, w którym miejscu jest mostek pomiędzy Lipami, a Rybakowem, konkretne pytanie dotyczy betonowych barierek w stanie cząstkowym. Aby coś z tym zrobić, aby to było bezpieczne. Bo jak ktoś tam wpadnie, to wyląduje w rowie. Czy powiat w tym roku przygotowuje jakieś prace na tym moście?.

Naczelnik Tokarczuk orientuję się, jadąc z Kłodawy, po lewej stronie nie ma betonowych barierek. To jest długość około 8m, zamówiliśmy już barierki, aby to uzupełnić.

Sołtys Korona gdybyście przeanalizowali podobne spotkanie przedstawicieli zarządu dróg powiatowych, na różnych spotkaniach typu sesje lub komisje, gdzie wiele tematów się już powtarza, one ciągle występują bez żadnej realizacji. Jest chyba określony termin ustawowy na odpowiadania na interpelacje. Jeżeli Radny z Wojcieszyc mówi, że pół roku temu złożył do powiatu Zarządu Dróg petycję o przesunięcie tablicy Wojcieszyc. Bo w tej chwili zaczynają się już przy skręcie koło Toyoty. Wzdłuż tej drogi budują się już domy, czyli mamy już Aleje Parkowe, tak się nazywa. To dlaczego, po pierwsze, przez pół roku nie ma odpowiedzi, a po drugie, nie jest to zrealizowane. Widzę, że radni podróżują i wiedzą, co się dzieje i chwala im za to. Ale jakieś muszą być rezultaty tego. Bo w kółko ciągle jest ten sam temat.

Naczelnik Tokarczuk sprawdzę i odpowiem

Radni nie zgłosili więcej uwag w związku z powyższym **Przewodniczący Legan** podziękował delegacji ze Starostwa za przybycie

Pkt. 3 Sprawozdanie z działalności międzysesyjnej

Wójt Gminy Mołodciak sprawozdanie z prac referentów otrzymali Państwo razem z materiałami, w związku z przedłużeniem się punktu w sprawie powiatowych inwestycji. Czy możemy to przyjąć jako zapytania do sprawozdania?

W związku z brakiem dalszych uwag **Przewodniczący Legan** poddał wniosek pod głosowanie.

W głosowaniu udział wzięło 13 radnych.

głosy za – 13

głosy przeciw ---

głosy wstrzymujące się ---

pkt. 4 Interpelacje i zapytania radnych

Radna Kowalska chciałam złożyć oficjalnie interpelację. Do momentu, kiedy droga Chwałęcice - Kłodawa nie będzie naprawiona do konkretnego przejazdu, proszę o niedopłacanie dla inwestora i do robót za tę drogę. Umówiłam się z Panem naczelnikiem zrobimy spotkanie, aby wyjaśnić konkretnie, gdzie jest zagrożenie na tej drodze. Druga sprawa do Przewodniczącego Rady, ponieważ jest dużo nowych radnych i sołtysów, prosiłabym o zwołanie sesji objazdowej. Aby wszyscy wiedzieli, gdzie i co się znajduje.

Przewodniczący Legan oczywiście, taka sesja będzie, tylko czekamy na lepsze warunki pogodowe.

Radna Chmiel zgłaszam interpelację, w związku z sytuacją powodziową, jaka dotknęła nasz region. Aby podjąć odpowiednie działania, w celu wyegzekwowania lepszego utrzymania rowów melioracyjnych przez zarządców. A także właściwą konserwację rowów przez właścicieli rowów znajdujących się w obrębie ich oddziaływania.

Wójt Gminy Mołodciak wystąpimy w najbliższych dniach do Starostwa Powiatowego, ponieważ jest to w gestii powiatu, aby skontrolować miejscowość Różanki, a dokładniej te odcinki rowów, które zostały zasypane przez osoby prywatne budujące się w tej miejscowości. Aby wyciągnąć konsekwencje. Także rozmawiałam z nadleśniczym o części rowów, które nie leżą na części mieszkańców. A także ze spółką wodną, czyli z Panem Stoleckim, który przyjdzie na spotkanie, jeśli zostanie zaproszony. Ponieważ był u mnie pan Sołtys i wiem, że planujecie Państwo w Różankach spotkanie dotyczące odwodnienia Różanek. Ja także czekam na ruch starostwa. Aby jednak wyegzekwować od prywatnych osób, które tam się wybudowały, udroźnienie tych części, które zostały zasypane.

Radna Mazur planowane inwestycje w zakresie działalności referatu w 2011. Są podane dwie ulice przeznaczone do remontu w ramach bieżącego utrzymania dróg. Droga Rubinowa, odcinek 300m bieżących i Jabłoniowa- odcinek 80m bieżących. A w informacji z prac referatu jest tylko jedna droga- Rubinowa, że zlecono jej plan i zrobienie dokumentacji technicznej. Później jest tylko Santoczno, co z ulicą Jabłoniową?.

Kierownik Kwiatkowski moja wina ponieważ, nie uwzględniłem w moim sprawozdaniu tego odcinka ulicy Jabłoniowej. Odcinek będzie robiony, ponieważ chcemy dokończyć całą infrastrukturę na tym osiedlu.

Radna Adamczak nie zdążyłam przekazać informacji Pani Wójt na temat czyszczenia rowów melioracyjnych. ponieważ nasza ostatnia Rada Sołecka była głównie poświęcona temu tematowi. I ustaliliśmy, że najbliższe zebranie odbywające się 7 marca będzie poświęcona tylko temu tematowi. Na tę rozmowę próbowałam już zaprosić pana Antoniego Stoleckiego, z którym rozmawiałam wczoraj i przed kilkoma dniami. Niestety 7 marca nie może być obecny, ale on zna nasz problem, ponieważ od wielu lat problemem udrażniania rowów m.in. w Różankach się interesował i interesuje. I dlatego zrobi odpowiednie obliczenia, ale akurat w tym czasie wyjeżdża i nie będzie go dwa tygodnie. Pan Przewodniczący Komisji Komunalnej obiecał mi wielką pomoc. Obiecał skontaktowanie się z szefem spółki wodnej z Santocka, z Panem Olejniczakiem, także chcemy go zaprosić na naszą Radę Sołecką. Aby udzielił nam bardziej szczegółowych informacji, bo my Różanki chcemy przystąpić do spółki wodnej. Ale musimy wziąć udział w zebraniu walnym. Chcemy wziąć udział w tym zebraniu w Santocku, chcemy ten problem jak najszybciej zacząć rozwiązywać. Jest obiecana pomoc Pani Wójt, pana Nadleśniczego, wszystko jest na piśmie i wszystkim na sercu w Różankach leży ten problem.

Radny Brzana chciałbym wrócić do konkursu na dyrektora szkoły, ponieważ ukazało się ostatnio w prasie kilka artykułów na temat konkursu na dyrektora szkoły, który odbył się w zeszłym roku. 10 listopada złożyłem na sesji zapytanie o konkurs na dyrektora. Wójt Wegienek po naradzie z Panią Wójt odpowiedział, że wojewoda wszczęła procedury a gmina się dostosuje do zaleceń. A jak wynika z dokumentacji, którą dostałem od jednej Pani, Pani Wojewoda już 21 września wszczęła postępowania po kontrolne, w których wskazała nieprawidłowości. Pani Wójt 20 października odpowiedziała na piśmie, że unieważni konkurs. Dlaczego Pani Wójt i Pan Wegienek zataili tę prawdę przed ludźmi i radnymi na tamtej sesji?.

Wójt Gminy Mołodciak jestem zaniepokojona tym tonem i otoczką, jaką Pan Radny robi wokół tego konkursu i pracy w szkole w Kłodawie. Ponieważ Ja, jako Kierownik jednostki, jako Wójt, jestem zadowolona z pracy dyrektora jednostki. Żadnych kłamstw nigdzie nie mówiłam, jeżeli państwo przez gazety chcecie ze mną rozmawiać. Ja zawsze zapraszam do Urzędu materiały pokażę, nic nie mam tutaj do ukrycia. Ja przedstawiłam informacje do prasy prawidłowo, a jeżeli Pan Radny chce pomóc w tej sprawie, to chyba nie w ten sposób.

Radny Brzana ja na temat pracy szkoły nie mówię nic złego. Mówię o samej procedurze, „Jeżeli stanowisko będzie, żeby unieważnić konkurs, to Pani Wójt podejmie odpowiednie procedury unieważniające konkurs i rozpisujące konkurs na nowo.” A decyzja o unieważnieniu konkursu jest od 21 września

Wójt Gminy Mołodciak Wójt swoje decyzje wydaje zarządzeniami. A zarządzenia o odwołaniu Pani Dyrektor Żołądziejewskiej nie wydałam.

Radny Korona przepraszam, że się wtrącam w dyskusję, ale myślę, że Panu Radnemu Brzanie chodzi o coś zupełnie innego, nie o to co mówi Pani Wójt tylko inny. Mianowicie o to, że podczas Sesji, która odbyła się 10 listopada Rada Gminy została wprowadzona w błąd przez Wice Wójta. Ponieważ na pytanie Radnego Brzany odnośnie konkursu na dyrektora szkoły, o co w tej sprawie w ogóle chodzi, wypowiedz Radnego Brzany z 10 listopada „odnośnie konkursu na Dyrektora Zespołu Szkół, który odbył się w marcu. Chodzą pogłoski od jednego Pana, który kandydował, konkurs został unieważniony, czy to jest prawda.” . Wice Wójt Wegienek odpowiedział „otrzymaliśmy informację z Wydziału Nadzoru

Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego, wszczęto procedurę, co do przebiegu konkursu. Procedurę wszczęto po kontroli dokumentów. Jako zarzut podano nierówne traktowanie kandydatów, dopuszczono do konkursu tylko dwie osoby, które posiadały oświadczenia lustracyjne, co jest naruszeniem procedury. Do rozstrzygnięcia bez względu, jakie ono będzie, my się dostosujemy. Jeżeli stanowisko będzie, żeby unieważnić konkurs, to Pani Wójt podejmie odpowiednie procedury unieważniające konkurs i rozpisujące konkurs na nowo.”. To było 10 listopada, a w tym czasie ta procedura po stronie wojewody była zakończona, ponieważ 21 września Pani Wojewoda Hatka wystosowała do Pani Anny Mołodciak wystąpienie pokontrolne, w którym stwierdziła nieprawidłowości w przeprowadzonym konkursie. I Pani Wójt napisała do Pani Hatki w piśmie datowanym 20 października odpowiedź na to wystąpienie: „Uprzejmie informuję, że ze względu na stwierdzone nieprawidłowości przeprowadzony konkurs na dyrektora szkół został unieważniony. Sekwencja dat- 21 września Pani Wojewoda występuje do Wójta Gminy, unieważniając konkurs, 21 października Pani Wójt w piśmie do Pani Wojewody przyjmuje do wiadomości, że ten konkurs został unieważniony. Natomiast 10 listopada wice wójt twierdzi, że procedura w Urzędzie Wojewódzkim nie została jeszcze zakończona. To było ewidentne wprowadzenie rady w błąd. Uważam, że Pani Wójt powinna zająć stanowisko w sprawie wprowadzenia rady w błąd. I meritum Radnego Brzany, nie chodzi o to, czy konkurs został przeprowadzony prawidłowo, tylko chodzi o fakt wprowadzenia rady w błąd, co jest bardzo poważnym wykroczeniem.

Sekretarz Gminy Czapliński wszystko wynika z pewnego niezrozumienia tematu,. Wprowadzenie rady w błąd. Jest faktem, że Pani Wójt wprowadza ją w błąd to jest sprawa pierwsza. Tutaj żadnego wprowadzenia w błąd celowego nie było. 21-go Pani Wojewoda wystosowała do Pani Wójt zalecenia pokontrolne wynikające z przeprowadzonej kontroli, gdzie chodzi o nabór na stanowisko dyrektora w Zespole Szkół w Kłodawie, wskazując pewne zalecenia. Pan wcześniej powiedział, że Pani Wojewoda unieważniła konkurs, otóż nie. Pani Wojewoda nie unieważnia konkursu. To może zrobić tylko Pani Wójt. Pani Wójt swoim zarządzeniem unieważniła konkurs. A Pani Wojewoda wystosowała tylko zalecenia pokontrolne. Jeżeli chodzi o dalszą procedurę, stan prawny w tej chwili wygląda następująco: mamy unieważnienie konkursu, ponieważ pani Wójt przychyliła się do zaleceń pokontrolnych Pani Wojewody. Natomiast byliśmy w kuratorium i dowiadaliśmy się na ten temat, aby ewentualnie zrobić nowe wybory i odwołać w pierwszeństwie obecnego dyrektora ZS w Kłodawie. To wszystko musi nastąpić w takim trybie, że kurator opiniuje, ewentualne odwołanie dyrektora ZS w Kłodawie. W tej chwili Pani Wójt swoim zarządzeniem unieważniła konkurs z intencją pani Wojewody, w pierwszeństwie wystosowała pismo do Lubuskiego Kuratora Oświaty zgodnie z ustawą o systemie oświaty art. 38 o zaopiniowanie odwołania dyrektora w ciągu roku szkolnego. Pani Wójt musi działać zgodnie z prawem i tej procedury nie da się szybciej przeprowadzić. Otrzymaliśmy odpowiedzieć, że kurator zaopiniuje nam to dopiero wtedy, jak Pani Wójt zrealizuje zalecenia pokontrolne Pani Wojewody. Czyli najpierw należy unieważnić postępowanie konkursowe. I jeżeli mamy unieważnione postępowanie konkursowe, wtedy daje nam to pozwolenie kuratora na odwołanie dyrektora szkoły. Takie pismo zostało wysłane, natomiast nie wiem, jak kurator zaopiniuje to. Odpowiedzi na razie nie otrzymaliśmy co do ewentualnego odwołania dyrektora szkoły. Jednocześnie nie jest to powodem do ogłoszenia nowego konkursu, ponieważ Pani Wójt może powierzyć obowiązki nawet dzisiaj obowiązującej Pani dyrektor, na okres nie dłuższy niż 10 miesięcy. I w tym czasie należałoby przeprowadzić konkurs. W tym momencie Pani Wójt takiej decyzji nie podjęła, czekamy na odpowiedź kuratora. To pismo zostało wystosowane dwa lub trzy tygodnie temu. Czekamy na opinię kuratora, ponieważ to pozwoli dalej działać pani Wójt.

Radny Korona mnie nie chodzi o merytoryczne rozstrzygnięcie tego konkursu. Ja uważam, że jest Pani dobrą nauczycielką, z pewnością dobrym dyrektorem, mam nadzieję, że będzie pani dalej pełniła tę funkcję po tym, jak nowy konkurs zostanie przeprowadzony zgodnie ze wszelkimi zasadami. Osobiście uważam, że przepis o składaniu oświadczeń lustracyjnych jest niemądry. Nie chodzi tu o sam przebieg konkursu i jego rozstrzygnięcie, tylko o ewidentny fakt wprowadzenia radnych w błąd przez Wice Wójta, ówczesnego Pana Wegienka, który jak rozumiem, występował w imieniu Pani Wójt. Pan Wójt powiedział „rozstrzygnięcie bez względu, jakie ono będzie my się dostosujemy, rozwiązując konkurs”. Rzecz w tym, że to stanowisko już było. Szanowna Pani Wójt, chciałbym pani zaproponować, proszę uznać fakt, proszę powiedzieć radnym przepraszam i temat na tym się zakończy. Po pierwsze, ktoś nie dopatrywał organizacji konkursu, w czym nie ma winy pani Doroty, takie błędy się zdarzają. Próbowali to nadrobić, no niestety, nie wyszło, nastąpiła wpadka. Takie wpadki w działalności administracyjnej, samorządowej i rządowej się zdarzają. Ale jeżeli zdarzyła się taka sytuacja, to należy powiedzieć, a nie brnąć w nieprawdę. To podważa zaufanie do władzy publicznej i psuje relacje pomiędzy Wójtem a radną. Niech pani Wójt powie to jedno słowo i zamknijmy temat.

Wójt Gminy Mołodciak Szanowni radni, nie będę przepraszać za coś czego nie powiedziałam, ja nie wchodzę w Państwa kompetencję, więc proszę mi zaufać i pozwolić pracować. To ja jestem od zatrudniania i zwalniania kierowników jednostek organizacyjnych. To ja uznam, w którym momencie będą ze mną pracować, a w którym nie będą. To Ja odpowiadam przed wyborcami za wykonanie zadań, jakie nakłada na mnie ustawa, jeżeli ówczesny zastępca Wójta wykonał taki błąd, ja zajrzę w dokumenty i protokół sesji i wyjaśnię tę sprawę. Natomiast w mojej intencji oszukania Państwa nie było. Jest komisja rewizyjna Rady Gminy, jeśli Państwo uznacie, to proszę wystąpić do komisji o przeprowadzenie kontroli.

Mecenas Grzesiowski kwestia konkursu, ponieważ Pan Korona odniósł się do błędu, ja cały czas uważam że konkurs odbył się prawidłowo. Nie ma tu żadnej winy ze strony Urzędu. W dniu konkursu przyjechałem ze szpitala na posiedzenie komisji konkursowej, która miała wątpliwości. Przedstawiłem swój pogląd prawny, jak to należy zrobić. Został nie posłuchany, ponieważ gmina nie ma większości. Ponieważ, gdybyśmy mieli większość tej komisji, moglibyśmy przekonać Panie z kuratorium do tego, co ja zaproponowałem. Zostaliby przesłuchani wszyscy kandydaci i nie doszłoby do naruszenia zasady równości. I nie byłoby tych problemów, ale to panie z kuratorium przedstawiły swój pogląd prawny, że należy zrobić tak i tak, ponieważ moja argumentacja ich nie przekonała. Dlatego komisja konkursowa poszła za głosem pań z kuratorium, które zagroziły, że w ogóle zerwą obrady konkursowe. I w ogóle ten konkurs nie będzie się mógł odbyć. I niestety, okazało się, że było to wadliwe. A co najważniejsze nie ma tu winy ani po stronie Pani Wójt, ani po stronie Urzędu, ani po stronie Pana Wegienka, który formalnie przygotowywał ten konkurs. Przygotowywał to wszystko ze mną i wszystko konsultował, było zrobione wszystko zgodnie z wówczas obowiązującymi zasadami. Ustawodawca naprawił ten błąd dopiero pod koniec zeszłego roku, zmienił rozporządzenie o konkursie i wpisał, że dołącza się zaświadczenie o współpracy ze służbami bezpieczeństwa. Wcześniej tego nie było, niestety prawo jest niedoskonałe i jego wykładnia. Niestety większość komisji zdecydowała tak, a nie inaczej, na którą nie mieliśmy wpływu.

Dyrektor Żołądziejewska uważam, że powinnam tu złożyć jeszcze jedno wyjaśnienie, odnośnie wątpliwości, którą mają Panowie Radni. Ja również zostałam poinformowana o

tym, że jest taki protokół pokontrolny i zalecenie do unieważnienia konkursu, ponieważ żyjemy w takiej małej społeczności i takie informacje dosyć szybko się roznoszą, które mogą prowadzić do różnych sytuacji. I wiem, że były takie zamiary, aby zburzyć atmosferę pracy w szkole. W związku z tym bardzo szybko poprosiłam Panią Wójt o spotkanie z radą pedagogiczną. I nie wiem, czy ta Pani, od której Pan Brzana dostał te dokumenty, przekazała też taką informację, że Pani Wójt spotkała się z radą pedagogiczną, nie kojarzę, czy to było przed czy po sesji. Jednak odczytała fragmenty zaleceń pokontrolnych, wyjaśniając. I wydaje mi się, że wszyscy zrozumieliśmy to jako nauczyciele jednoznacznie, że jest zalecenie i w związku z tym Pani Wójt podejmie procedurę, co zrobić z tym konkursem. Dla nas było wszystko jasne, spokojnie sobie pracowaliśmy i czekaliśmy na decyzje Pani Wójt. Nie mniej jednak w międzyczasie pojawiły się artykuły w prasie, chyba komuś zależy na tym, aby to rozwiązać bardzo szybko. Wiem, że nie można tego rozwiązać bardzo szybko, bo sama byłabym tym zainteresowana, w związku z tym, że stoję w środku tego problemu. Jest taki przepis w ustawie, że jeśli chce się odwołać dyrektora w środku roku szkolnego, to musi być opinia kuratora. Jeżeli chodzi o artykuły, ludzie, którzy widzą, kto jest organizatorem konkursu, to odczytują te artykuły jak należy, natomiast środowisko odczytuje ten artykuł, że jest on o Pani Dorocie Żołądziejewskiej i o tym, jak to jest koleżanką z Panią Wójt i jak ją posadzono na stołku. To jest bardzo przykre, ja sobie pozwoliłam spotkać z redaktorem jednym jak i drugim owych artykułów i o ile Pani Ochwat zachowała się dość profesjonalnie, ponieważ rozmawiała ze mną o konkursie i chyba rozmawiała z Panią Wójt. I przedstawiła jakieś tam fakty, niemniej było jeszcze jedno zdanie na końcu, „że ja nie chcę rozmawiać o tym, co się dzieje wokół konkursu”. Ja z tą panią rozmawiałam chyba 40 minut o tym konkursie i ja powiedziała, że ja nie chcę rozmawiać o plotkach, które się dzieją wokół konkursu i Pani Ochwat przyznała, że w artykule zabrakło tego słowa. Natomiast drugi artykuł, który ukazał się w „tylko Gorzów”, był perfidnym kłamstwem. Pan oparł się tylko na informacjach zdobytych od Pani informator. I zacytował jej słowa, w tej chwili wypiera się tego i broni się tym, że to nie są jego słowa dotyczące koleżeństwa i innych różnych rzeczy. Nie mniej ja się dobrze zastanawiam, jak ja, jako Dorota Żołądziejewska, co zrobić z tym artykułem. I prawdopodobnie, jakieś kroki podejmę. Ponieważ uważam, że bycie radną oraz praca społeczna nie może mnie dyskwalifikować, aby stanąć do konkursu. Bo tak to wynikało, że nie mogę stanąć do konkursu, ponieważ jestem radną i pracuję społecznie, a do tego mam koleżankę w postaci Pani Wójt. Moimi koleżankami jest mnóstwo osób na terenie Gminy, ponieważ mieszkam tu i pracuję 30 lat. Ja też chcę wyjaśnienia tej sprawy. Zależy mi, aby ten konkurs się odbył. A na pewno stanę do tego konkursu i po raz drugi przygotuję ofertę. I wtedy sprawa powinna się oczyścić.

Przewodniczący Rady Legan wydają mi się, że to, co jest zarzucane Panu Wegienkowi, to tu jest tyle niejasności, że jednej opinii brakuje, drugiej i trzeciej opinii. Może w tym sensie padło, że to jest w toku rozstrzygnięcia. Zapoznam się z protokołem i może do tego wrócimy.

Radna Adamczak nie bezpośrednio w kwestii, o której mówił pan Brzana czy pan Korona. Zabrał głos pan mecenas i nie powinnam komentować racji pana mecenas, ponieważ od strony prawnej nie mam absolutnie przygotowania. Ale powiem kilka zdania, ponieważ uczestniczyłam w tym konkursie jako członek komisji konkursowej. Potwierdzam, iż główną rolę merytoryczną, czyli podpowiadającą, co dalej robić w konkursie, wzięły na siebie panie z kuratorium. Członkowie komisji zaufali bezgranicznie, ponieważ taka jest rola osób z kuratorium. Tym bardziej, że osoby były niezwykle kompetentne, Pani Dyrektor i druga osoba. Myśmy mieli różne wątpliwości, dlatego pan Mecenas był ściągany na tę komisję, czekaliśmy na różne opinie, ale zaufaliśmy opinii Pań z kuratorium. Czyli za wszelkie błędy merytoryczne odpowiadają Panie z kuratorium. Ja także byłam członkiem tej komisji i nie

chcę ponosić jakiejś odpowiedzialności, że coś było nie tak. Tylko, że tu kolega chyba o coś zupełnie innego się pytał.

Sekretarz Gminy Czapliński trzeba odkryć całą prawdę, więc dziękuję mojej przedmówczyni. Pani Bożena była członkiem komisji ze względu na to, że została wydelegowana do tej funkcji z ramienia Związku Nauczycielstwa Polskiego, ja miałem przyjemność przewodniczyć obradom tej komisji. Poza wszelkimi spekulacjami, jakie się odbywają w prasie o prawidłowości przeprowadzenia konkursu. Powiem krótko na temat, jaki jest wynik. Cytuje: komisja konkursowa w tym przypadku składa się z 9 członków, z organu prowadzącego szkołę. Wójt asygnuje 3 osoby, 6 osób jest z różnych innych instytucji, które prowadzą niezależnie od siebie konsultacje. Dwie osoby były z dwóch różnych Związków Nauczycielstwa Polskiego, jedna osoba z rady rodziców, jedna osoba z rady pedagogicznej, co daje nam 7 osób i dwie osoby były takie, jak Pani Bożenka powiedziała wcześniej z nadzoru merytorycznego czyli od Lubuskiego Kuratora Oświaty.

Radny Brzana ja nie pytałem się o przebieg konkurs. Pytałem się o to, dlatego pan Wegienek powiedział nieprawdę na sesji 10 listopada.

Wójt Gminy Mołodciak procedury trwają do dzisiaj i będą jeszcze trwały. Mojego zastępcy już między nami nie ma, ponieważ nie skorzystał z prawa pracy na pół etatu. Jeśli tak powiedział, to co państwo od mnie żądacie, abym wyciągnęła konsekwencję w stosunku do pracownika, który ze mną już nie pracuje. A jakie to ujemne skutki dla mnie, czy dla państwa rodzi, żadne.

Radny Brzana nie lubię być oszukiwany.

Przewodniczący Legan może nie do końca wszystkie dokumenty były, przyjmijmy to jakby takie niedoinformowanie Pana Wegienka

Radna Mazur prywatne odczucia każdego z nas mogą się różnić, prosiłabym, aby koledzy radni mówili w swoim imieniu. Ja takich przeprosin nie oczekuję, mam zupełnie inne odczucia. Więc proszę żądać takich przeprosin w swoim imieniu.

Radny Kubera Prośba do Pani Wójt, aby pani Wójt ustosunkowała się do tego, co powiedział pan Tokarczuk, ponieważ zawsze myśleliśmy, że gmina ma taki wpływ, że powiat przynosi coś i mówi, że to będzie robione i macie się do tego dołożyć. Natomiast teraz pan naczelnik, mówi, że też jest wina gminy, bo się na to zgadza. Dlatego dla jasności prosiłbym, aby Pani Wójt lub pracownik urzędu powiedział w rzeczywistości, jak to jest. Aby na kolejnej sesji nie wynikły jakieś niepotrzebne dyskusje.

Wójt Gminy Mołodciak nie było tak, że gmina się zgodziła, my kilka swoich uwag zgłosiliśmy. Do dzisiaj przekazujemy również uwagi, które Państwo przekazujecie. Cieszę się, że do takiego spotkania dojdzie będą pracownicy powiatu jak i nasi, będą dokumenty, projektanci, którzy to proponowali. Nie jest tak, że na wszystko się zgadzamy jak owieczki.

Radny Konieczuk jeżeli będą robione kolejne remonty dróg powiatowych z naszym udziałem finansowym, to jest złożone przez nas wnioski, nie zostaną uwzględnione, to wtedy żądamy odstąpienia od dofinansowania. Jeśli nie zostaną one realnie wytłumaczone i przedstawione, to wtedy nie dofinansujemy zadania.

Wójt Gminy Mołodciak Przy kolejnym porozumieniu z powiatem będziemy wносить o zapisy, aby tą część finansową poniósł powiat.

Radny Korona niezależnie od tego, co powiedzieliśmy przedstawicielom powiatu, to musimy zauważyć jedną rzecz, że w stosunku do pierwszych dwóch kadencji powiatu. To w tej ostatniej powiat zaczął coś na terenie gminy robić. Wszystkie środki szły na teren Kostrzyna lub Witnicy. Taki był układ sił. Powinniśmy pilnować naszych interesów, ale jednocześnie powinniśmy pamiętać, że mamy do czynienia z pozytywną zmianą dotyczącą zaspakajania naszych potrzeb w dziedzinie dróg, niż to było poprzednio.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Legan** zamknął punkt

Pkt 5 Sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej z prac komisji w 2010 roku

Przewodniczący Legan Sprawozdanie państwo dostali wcześniej, mogliście się z nim już zapoznać, z tego wynika, że komisja w roku poprzednim bardzo się napracowała, dokonując wiele kontroli.

Radny Kubera chciałem zwrócić uwagę tylko na jedną rzecz, co roku komisja rewizyjna narzuca sobie jakiś główny temat. W ubiegłym roku był to Zakład Komunalny, był ten temat drążony z lepszym, czy gorszym skutkiem zostało to zakończone różnymi uzgodnieniami.

Sołtys Korona chciałam się odnieść do planu pracy Komisji Rewizyjnej. Mniej więcej wiem, co wchodzi w zakres poszczególnych komisji. I mnie to trochę zbulwersowała, ogólnie chodzi o to, że masę rzeczy, które komisja robi jest niezgodne z tym, co komisja powinna robić. Dużo tutaj dyskutowaliśmy o drogach, a na tapecie ciągle mamy GOK Wojcieszycy, a nie np. jakie pieniądze idą na drogi i celowość wydatkowania środków. Ale chciałam się odnieść do dwóch spraw, które mnie zbulwersowały. Na sali jest tu trochę nauczycieli, Pani mówiła, jak to łatwo nazwisko nauczyciela wbabrać w jakąś nieprzyjemną sytuację i jaką to robi nieprzyjemną opinię. Jest Pani ze Związku Nauczycielstwa Polskiego i również wiem, że była już zwrócona uwaga na ten temat przez radnych. A mimo wszystko w materiale jest napisane, że w wyniku skargi dwóch osób z Wojcieszyc Pan Dyrektor Szkoły, zawód Nauczyciel, osoba zaufania publicznego, jest przywołany jako, żeby się tak zachowywał, że powinien przeprosić. Jednego nie mieszkańca gminy, a drugiego tego, który się skarży. Chcę powiedzieć, że z rozmów z mieszkańcami obecnymi na tym zebraniu, jestem w stanie przedstawić, że Pan Górski nikogo na tym zebraniu nie obraził. W związku z tym na jakiej podstawie komisja w materiale pisaniem pisze coś takiego, czy to nie jest zniesławienie nauczyciela. I jaki jest efekt- zrobienie przykrości określonej osobie. Było zebranie wiejskie, wybieraliśmy radę, Pan Górski w tym środowisku jest nauczycielem, jest dyrektorem, przez cały czas działa. Prosiłam, proponowałam, aby wszedł do rady, ale Pan Górski odmówił. Ale wcale się temu nie dziwię. Takie są skutki takiego pisania. Zebranie było w trybie wyborczym, więc jeżeli były jakieś nieprawidłowości, to powinni się zgłosić do komisarza wyborczego. Komisja rewizyjna ocenia moralność, etyczność osoby w Wojcieszycach na zebraniu, to się już nie mieści w głowie. Jeżeli ktoś kogoś ma tu przeprosić, to ja uważam, że powinno się przeprosić Pana Górskiego. My swoich dobrych ludzi, pozytywnych i ambitnych nie będziemy pozwalać obrażać. Mamy myśleć, że Pan Górski jest niewychowany, nie ma kultury, kto jak kto. Nie wolno takich rzeczy robić. Myślę, że Związek Nauczycielstwa Polskiego też w tej sprawie może zająć zdanie. Druga sprawa- komisja rewizyjna przy kontroli GOK i to mnie boli, bo ja ten Ośrodek zakładałam i byłam pierwszym dyrektorem i wiem, jaką funkcję w życiu wsi, szczególnie tam gdzie nie ma szkoły, powinien spełniać

Ośrodek Kultury. Jeżeli stawiamy na integrację społeczną, to tę integrację możemy tylko zrobić, stawiając na GOK. W tym materiale jest coś, co dla mnie jest nie do przyjęcia- przygotować projekt uchwały w sprawie struktury organizacyjnej GOK, instruktor GOK powinien być zatrudniony w miarę potrzeb o umowę o dzieło. Jest to kwestia merytoryczna. Jest dyrektor, ewentualnie jest komisja do spraw kultury, oświaty i ona się na tym zna. I może dyskutować, w jaki sposób rozmawiać z Panią dyrektor, że np. struktura jest nieodpowiednia, że ludzie nie chcą przychodzić, merytorycznie uzasadniane. Kolejna sprawa wynika w planu, gdzie jest napisane- analiza celowości funkcjonowania GOK w obecnej formie. Przypuśćmy, że komisja rewizyjna zbada, że dana instytucja pracuje zgodnie z przepisami prawa administracyjnego. Albo czy wydatkuje pieniądze, które są pieniędzmi publicznymi gminy, zgodnie ze statutem, który służy określonym celom. Wiem, że nie zmieniły się przepisy ani o rozwoju kultury, rozpowszechniania, na bazie których to działa, ani statut GOK, więc w jaki sposób podważamy, czy ma funkcjonować. Natomiast ja tu widzę głębszy i większy sens, pamiętam, jako dyrektor, że były zakusy Kłodawy na zlikwidowanie GOK w Wojcieszycach. I była propozycja przeniesienia i budowy domu Kultury w Kłodawie. Tak jak nie pozwoliliśmy Panu Kruczkowskiemu sprzedać GOK, tak będziemy bronić tego jak niepodległości. Będzie to robił sołtys, jak również mieszkańcy. Jeżeli pod tym kontekstem, są takie podteksty, o my się temu wyraźnie sprzeciwiamy. Natomiast do przewodniczącego rady jest prośba, żeby spojrzął merytorycznie, czy komisje wchodzi w swój zakres. Bo merytorycznie kogo zatrudnić, a kogo zwolnić, to nie jest zadanie komisji rewizyjnej. Wiele jest tam rzeczy, które nie wchodzi w zakres komisji rewizyjnej. Ale tego już nie będę wymieniała, to należy do radnych. Ale ocenianie merytoryczne GOK przez komisję rewizyjną a nie przez komisję Oświaty i kultury. I mówienie o celowości działania i jednocześnie danie pieniędzy na budowę świetlicy to nie jest projekt Przewodniczącego komisji rewizyjnej, tylko sołtysa Kłodawy. Ale ja mam wystarczająco sił, aby walczyć o swoje.

Radny Kubera odnośnie tego, co powiedziała Pani, odnośnie punktu kwietniowego, na którym była rozpatrywana skarga. Skarga wpłynęła do Rady Gminy. Zgodnie z przepisami to komisja rewizyjna rozpatruje tę skargę i daje propozycję rozwiązania tej skargi. Na tym spotkaniu kwietniowym były zaproszone osoby, które złożyły tę skargę i Pan Dyrektor. Uzgodniono między sobą, że tę sprawę trzeba rozwiązać bardzo szybko i prosto. Zaproponowano, że pan Górski przeprosi i to wszystko. To nie komisja tylko osoby zainteresowane ustaliły taką treść odpowiedzi. Komisja tylko się do tego przychyliła i uważam, że to jest najlepsze i najprostsze rozwiązanie. Odnośnie kolejnego punktu, mówi Pani, że komisja zwalnia lub zatrudnia. Komisja nikogo nie zwalnia ani nie zatrudnia. Tylko komisja rewizyjna dokonała kontroli świetlic wiejskich w 2008 roku. I stwierdziła, że instruktor GOK nie udziela się w poszczególnych wsiach, w związku z tym komisja zaproponowała, że możemy to rozwiązać inaczej. Poszczególne wsie nie chciały instruktorów ogólnych, jedna świetlica chciała od śpiewu, druga od tańca. I taką propozycję przedstawiono. Komisja rewizyjna przedstawia tylko wnioski, co do planu pracy punkt 2- analiza celowości funkcjonowania GOK w obecnej formie, pani cały czas odwołuje się do tego, jak to było 20 lat temu. Sytuacja się zmieniła, na wszystko trzeba środków. Podkreślam- GOK nie jest dla Wojcieszycy, tylko jest to Gminny Ośrodek Kultury

Dyrektor Górski na tej komisji padły uzgodnienia, ale po tym spotkaniu rozmawiałem także z panem sekretarzem. Uznałem potem, że jednego z tych panów nie będę przeproszał, obraził mnie, a także naszą sołtysową.

Radny Korona uważam, że należy jeszcze parę słów powiedzieć. Pani przewodniczący Kubera, proszę zważyć rzecz następującą, że jest coś takiego jak właściwość organów dla

rozpatrywania danej sprawy. Jeżeli ja np. założę skargę na słońce do Pana Przewodniczącego Legana, że bucha za mocno i wysyła w moją stronę zbyt duże dawki plazmy, to Pan zwoła komisję rewizyjną po to, aby rozpatrzyć tę skargę. Lub złożę skargę na piśmie do Pana Przewodniczącego na szpital powiatowy w Kostrzynie, to pan zwoła komisję, aby tę skargę rozpatrzyć. Nie, ponieważ gmina, jak i komisja, której pan przewodniczy, nie jest właściwa do rozpatrywania tych skarg ze względu na jej treść. Komisja rewizyjna nie była właściwa do rozpatrywania skargi złożonej przez tych dwóch panów. Pana Górskiego, ze względu na treść tej skargi. Właściwy mógłby być sąd, aby rozpatrywać w trybie wyborczym. Ale nie komisja rewizyjna. Temat miał dalszy ciąg, o którym jeszcze nie powiedziano. Nie tak dawno, może z miesiąc temu, dowiedzieliśmy się, że ówczesna sołtys Wojcieszyc pani Ptaszkiewicz, złożyła na piśmie informację, że Pan Górski nie przeprosił. Były pytania, skąd to się w ogóle wzięło i okazało się, że od Pani sołtys zażądano złożenia takiej informacji na piśmie. Jest to jeden z powodów, przez który Pani Ptaszkiewicz nie wygrała wyborów na sołtysa. Bo sprawa się rozeszła i wieś odebrała to jednoznacznie. Takie są skutki wychodzenia przed szereg. Zajmowaniem się sprawami, które nie należą do komisji, której Pan przewodniczy.

Radny Kubera nie będzie Pan oceniał tego przy czym pan nie był, wpłynęła skarga i trzeba było się do tego ustosunkować. Jeżeli panowie nie doszliby do porozumienia, komisja nie mogłaby nic nakazać. Tylko chcieliśmy zrobić to polubownie, nigdzie nie pisze, że ktoś komuś nakazał.

Radny Brzana Panie Kubera tu wyraźnie pisze, komisja złożyła wniosek, aby pan Górski na najbliższym zebraniu wiejskim przeprosił za swoje zachowanie.

Radny Konieczuk nie dziwię się dla pana Radnego Korony, ale dziwię się dla pana Brzany. Bo pan Korona nie był w poprzedniej kadencji, ale Pan Brzana był, plan komisji był przedstawiony na komisji i zatwierdzony przez radę. Komisja nic więcej nie zrobiła oprócz tego, co rada zatwierdziła, dodatkowo rozpatrywała skargi, które wpływały do biura rady. Ponieważ rada decyduje, czym komisja ma się zająć i o tym rada też zadecydowała. Panie Korona, minęły czasy, gdzie decydowały pojedyncze osoby, nie komisja nie zrobiła bez zezwolenia rady. GOK ma być gminnym ośrodkiem, a nie wojcieszycyckim, bo on się nie nazywa Wojcieszycycki Ośrodek Kultury. Jest obojętne, jak instruktor jest zatrudniony, ma być zatrudniony dla wszystkich, a nie tylko dla Wojcieszyc. Komisja wniosowała o zmianę umów ze względów finansowych.

Przewodniczący Rady Legan Komisja rewizyjna rozpatruje skargi na kierowników jednostek organizacyjnych. Skarga wpłynęła do rady i potraktowano pana Górskiego jako kierownika. Jeśli chodzi o GOK czy gminny, czy wojcieszycycki, to na dzisiejszej sesji tego nie rozstrzygniemy.

Radna Adamczak ponieważ Pani sołtys w Wojcieszyc wezwała do tablicy Związek Nauczycielstwa Polskiego, nie uczestniczyłam w tym zebraniu wiejskim w Wojcieszycach. I trudno się ustosunkować do tej konkretnej sytuacji. Jeśli chodzi o udział Związku Nauczycielstwa Polskiego, różne sytuacje zachodzą w placówkach oświatowych i my uczestniczymy w takich komisjach. Ale jeśli sytuacja dotyczy sprawy dydaktycznej, szkolnej, natomiast tutaj była to zupełnie inna sytuacja. Myślę, że gdyby tu była inna sytuacja, a Związek byłby poproszony o udział w takiej komisji, to wtedy pomagamy.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał sprawozdanie komisji rewizyjnej pod głosowanie

Głosy za -10
Głosy przeciw -2
Głosy wstrzymujące się -1

Sprawozdanie zostało przyjęte

Pkt. 6 Sprawozdanie Przewodniczącej Komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholowych z działalności komisji w 2010r.

Radna Kowalska opinia Komisji Oświatowej- pozytywna, na komisji nie było wpisanej świetlicy w Mironicach, komisja alkoholowa działa tak, że dofinansowuje świetlice wiejskie. Poprosiliśmy, aby 1000 zł z rezerwy zostało przeniesione na tę świetlicę.

W związku z brakiem pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał pod głosownie sprawozdanie Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Głosy za -13
Głosy przeciw ----
Głosy wstrzymujące się -----

Sprawozdanie zostało przyjęte.

Pkt 7 Uchwalenie uchwał w sprawach

a) Zmiany uchwały budżetowej

Skarbnik Gminy Żal dochody Dział 921 - Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego zwiększa się o kwotę 162.397,00 zł, są to środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich za zrealizowane zadanie "Przebudowa budynku gospodarczego na Izbę Tradycji Kulturowych oraz budowa pomostu na rzece Santoczna w miejscowości Zdroisko"- zadanie zrealizowane i rozliczone w 2010 r.

Wydatki :

Dział 750 - Administracja publiczna zmniejsza się wydatki majątkowe o kwotę 400.000,00 zł Dział 921 - Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego zwiększa się o kwotę 562.397,00 zł z przeznaczeniem na modernizację sali wiejskiej w Różankach.

Komisja Budżetowa opinia pozytywna
Komisja Oświaty opinia pozytywna

W związku z brakiem pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -13
Głosy przeciw ---
Głosy wstrzymujące ----

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem IV/19/11

b) Zaciągnięcie planowanego długoterminowego kredytu

Skarbnik Gminy Żal w tym roku nie zaciągamy kredytu na wydatki bieżące, jeśli Państwo podejmiecie te uchwałę, rozpoczniemy procedurę przetargową. Całość będzie przeznaczona na budowę Sali gimnastycznej i szkoły w Kłodawie.

Komisja Budżetowa- opinia pozytywna

W związku z brakiem pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -13

Głosy przeciw ---

Głosy wstrzymujące ----

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem IV/20/11

c) ustalania zasad poboru Podatku rolnego

Przewodniczący Legan jest to uchwała porządkowa, nastąpiła zmiana sołtysów, z tego względu konieczne jest wprowadzenie nowej uchwały. Nie mieliśmy jeszcze wyborów na sołtysa w Kłodawie, miejsce nie może pozostać wykropkowane, więc uzupełniamy nazwiskiem obecnego sołtysa. Czyli wpisujemy w miejsce wykropkowane Jan Kubera. Jeśli coś się zmieni, to będziemy tę uchwałę jeszcze raz podnosić.

W związku z brakiem pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -13

Głosy przeciw ---

Głosy wstrzymujące ----

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem IV/21/11

d) szczegółowych warunków funkcjonowania oraz trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego w Gminie Kłodawa .

Sekretarz Gminy Czaplński uchwała jest podyktowana wymogiem zmiany ustawowej ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie i innych ustaw. Na wójta Gminy ustawa nakłada obowiązek podjęcie działań w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w tym także powołania komisji oraz określenia trybu funkcjonowania. Dlatego państwu przekazujemy projekt, przy czym wszędzie, gdzie jest napisane Kłodawa, powinna być Gmina Kłodawa.

Komisja Oświaty opinia pozytywna

Radna Kowalska opinia pozytywna, ale z poprawkami.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -13

Głosy przeciw ---

Głosy wstrzymujące ----

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem IV/22/11

e) nadanie nazw ulic w miejscowości Kłodawa.

Komisja Komunalna opinia pozytywna
Sołtys Wsi Kłodawa opinia pozytywna

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -13
Głosy przeciw ---
Głosy wstrzymujące ----

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem IV/23/11

f) uchylenia w części uchwały dotyczącej wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność gminy Kłodawa.

Komisja Budżetowa opinia pozytywna
Komisja Komunalna opinia pozytywna

Kierownik Jesis wcześniej podjęliśmy uchwałę odnośnie możliwości zbycia w miejscowości Różanki terenu, gdzie w naszej ewidencji jest droga, natomiast fizycznie w terenie tej drogi nie ma. Ten grunt jest użytkowany przez właścicieli gruntów, które są w obrębie tego kawałeczka gruntu. W momencie, kiedy dokonywaliśmy podziału, część tej drogi przypadnie dla poszczególnych posesji, natomiast środek w postaci sieci wodociągowej został odkopany przy udziale zakładu komunalnego, wobec tego nie powinniśmy zbierać takiego gruntu, gdzie znajduje się taka struktura techniczna. W programie sesji następna uchwała jest o możliwości wydzierżawienia tego terenu. Wobec tego musimy uchylić tę uchwałę, aby można było dzierżawić. Na dzień dzisiejszy tej drogi nie ma i nie będzie. W umowie dzierżawy będzie zawarty punkt, że w przypadku naprawy tej infrastruktury, to koszty przywrócenia do stanu poprzedniego gmina nie będzie ponosiła.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -13
Głosy przeciw ---
Głosy wstrzymujące ----

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem IV/ 24/11

g) wyrażenia zgody na wydzierżawienie nieruchomości położonych w obrębie ewidencyjnym Różanki stanowiących własność Gminy Kłodawa oraz zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia tych umowy

W związku z brakiem pytań **Przewodniczący Rad Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -13
Głosy przeciw ---
Głosy wstrzymujące ----

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem IV/25/11

h) uchwalenia "Rocznego programu współpracy Gminy Kłodawa z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2011 rok"

Komisja Budżetowa opinia pozytywna

Komisja Oświaty opinia pozytywna

W związku z brakiem pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -13

Głosy przeciw ---

Głosy wstrzymujące ----

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem IV/26/11

i) zmiany Uchwały nr III/15/10 Rady Gminy Kłodawa z dnia 29.12.2010r. dotyczącej ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego oraz umieszczenie w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej i obiektów budowlanych nie związanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego oraz reklam.

Komisja Oświaty opinia pozytywna

Kierownik Kwiatkowski w grudniu była uchwalana przez państwa uchwała dotycząca stawek za zajęcia pasa drogowego. Ubiegła uchwała podejmowana w grudniu 2009 roku została podważona i w związku z tym, że stawki za zajęcie pasa drogowego określiliśmy w miesiącach, a ustawa mówi, że należy w dniach. Tak została poprawiona nasza uchwała, którą Państwo podjęli w grudniu. Natomiast prokuratura ponownie, nie wiem z jakiego względu znowu podważyła, myśmy się za bardzo przejęli, bo żeśmy to przepisali z ustawy. Dzwoniliśmy do Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego, po rozmowie, Pani powiedziała, żeby uchylić te punkty, które prokuraturze się nie podobały. Określa to ustawa wyższego rzędu.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -13

Głosy przeciw ---

Głosy wstrzymujące ----

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem IV/27/11

j) przystąpienia do opracowania zmiany części studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gm. Kłodawa w miejscowości Różanki i Wojcieszycy.

Kierownik Jesis uchwała przewiduje przystąpienie do zmiany studium w części, która była uchwalona w studium w 2010 roku, pod lotnisko sportowe i tereny sportowe. Na załączniku teren jest oznaczony ciemniejszą linią. Jest to teren lotniska i trochę przyległych gruntów rolnych, drogi Wojcieszycy- Różanki. Jest to cały teren, który wchodził do opracowania pod lotnisko sportowe.

Radna Adamczak 8 lutego wnieśliśmy również projekt uchwały z Radnym Brzań, czyli przedstawicielami wsi Różanki i Wojcieszycy. Jesteśmy osobami, które są zainteresowane. Wnieśliśmy projekt, który poprawiłam jeszcze wczoraj, ponieważ uwagi naniósł pan mecenas. Taki projekt poprawiony złożyłam wczoraj przed godziną 15 w biurze rady. W tym projekcie prosimy o przystąpienie do opracowania zmian w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kłodawa w obrębie wsi Różanki-Wojcieszycy. I dzisiaj się też dowiedziałam, że taki projekt wnosi również Pani Wójt, różnica pomiędzy tymi uchwałami, z tego, co ja zauważyłam, jest następująca. Nasz projekt jest trochę inny, mianowicie Pani Wójt proponuje, aby te zmiany nastąpiły tylko w okolicy lotniska, a nam chodzi o szerszy teren. Panu przewodniczącemu już tłumaczyłam, dlaczego chodzi o ten teren zagospodarowania w innym kierunku. Nasi mieszkańcy Różanek proponowali inaczej, swojego czasu były składane uwagi do studium. Aby trochę inaczej przebiegała obwodnica, chodzi o to, aby ona nie przebiegała tak blisko zabudowań. Chodzi dokładnie o pierwszy wariant, jeżeli teraz przegłosujemy, ten wariant, że wprowadzamy tylko zmiany do planowanego lotniska, to będzie potem problem ze zmianą ewentualnego usytuowania przebiegu obwodnicy. Tak wyczytałam, czy jeszcze jest jakaś inna różnica w naszym projekcie?.

Przewodniczący Rady Legan różnica jest taka, jak widać, projekt Pani Wójt dotyczy lotniska, czyli tego co było kwestią referendum. Co się pojawi, to jeszcze jest wszystko kwestia dyskusji. Jeśli już będzie jakaś decyzja, wówczas rada podejmie taką lub inną decyzję. Będzie to wyłożone, będzie można składać wnioski. Czyli cała procedura musi się odbyć od początku, a w przypadku pani projektu, pani kolegów, projekt zakłada zmianę na dwóch obrębach.

Radna Adamczak dosyć obrazowo Pan to powiedział, jednak zablokuje dalsze próby mieszkańców, żeby oddalić tę obwodnicę od naszych domów. Ja znam procedury, bo składaliśmy wnioski i to nie w małych ilościach tylko kilku tysięcy. I niestety, nie były one uwzględnione, dlatego wiem z praktyki, że będzie bardzo wielki problem. Dlatego taki nasz apel, aby jednak głosów mieszkańców Różanek też wysłuchać. Ja rozumiem, że teren lotniska jest ważny, ale zablokujemy odsunięcie obwodnicy. Będzie mi tutaj trudno przekonać, ja rozumiem stanowisko urzędników. Ale tłumaczę tutaj radnym z innych miejscowości, dlaczego tak optuję za wariantem trochę szerszym.

Kierownik Jesis doskonale Państwo rozumiecie, że jeżeli przystąpimy do zagospodarowania przestrzennego 250 hektarów, a jak przystąpimy na 2500 hektarów. Jeżeli chodzi o procedurę to mniej więcej będzie to wyglądało tak samo, natomiast w momencie pokazania wam zagospodarowanie terenu pod lotnisko, czy innego terenu. W obrębie Wojcieszyc, czy Różanek bez problemów możemy przystąpić do wykonania. Natomiast jak przystąpimy bez sporządzenia studium dla tych obrębów, to od razu spowoduje, że takiego planu właściwie nie będzie można wykonać. Jest ważniejsza sprawa oprócz kwestii finansowej. Jeśli chodzi o tę obwodnicę, myśmy przedstawili Zarządowi Dróg i Autostrad obydwa warianty i ten wariant, który został przez nich zaakceptowany, myślę, że znowu byłby problem z uzgodnieniem czegokolwiek.

Radna Adamczak chciałabym jeszcze skomentować wypowiedź, bo oczywiście spodziewałam się takiej wypowiedzi od urzędnika Gminy. My nie mamy patrzeć na racje zarządu autostrad tylko na mieszkańców. Pan podał jako główny argument, że ten projekt został zaakceptowany przez Generalną Dyрекcję Dróg i Autostrad, czyli głosy mieszkańców tutaj absolutnie się nie liczą.

Kierownik Jesis obwodnica jest to droga główna przyśpieszona i generalnym wykonawcą, inwestorem, będzie zarząd dróg i autostrad. W momencie, kiedy przygotowaliśmy projekt uchwały, uwaga była zwracana, aby nie blokować mieszkańców, czyli możliwości wykonania rozwoju. Czyli wejście w układ typu obręby, ponieważ to spowoduje, że zablokujemy działania na obu obrębach czyli Wojcieszycy i Różanki.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -9

Głosy przeciw -2

Głosy wstrzymujące -1

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem IV/28/11

k) przystąpienia do opracowania zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gm. Kłodawa w obrębie wsi Różanki i Wojcieszycy.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -2

Głosy przeciw -8

Głosy wstrzymujące -2

Uchwała nie została przyjęta

l) zmiany Uchwały Nr LIII/384/2010 Rady Gminy Kłodawa z dnia 27 października 2010 w sprawie stawek podatku od nieruchomości na 2011 rok obowiązujących na terenie Gminy Kłodawa.

Skarbnik Gminy Żal jest to również uchwała porządkująca, zmiana polega na tym, że wpisujemy nazwiska wszystkich nowo wybranych sołtysów.

W związku z brakiem pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -13

Głosy przeciw ---

Głosy wstrzymujące ----

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem IV/29/11

m) zmiany Uchwały Nr LII/379/2010 Rady Gminy Kłodawa z dnia 6 października 2010r. w sprawie opłaty od posiadania psów na 2011 rok

Skarbnik Gminy Żal jest to również uchwała porządkująca, zmiana polega na tym, że wpisujemy nazwiska wszystkich nowo wybranych sołtysów.

W związku z brakiem pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -13

Głosy przeciw ---

Głosy wstrzymujące ----

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem IV/30/11

n) zmiany Uchwały Nr LII/380/2010 Rady Gminy Kłodawa z dnia 6 października 2010r. w sprawie ustalenia opłaty targowej na 2011 rok.

Skarbnik Gminy Żal jest to również uchwała porządkująca, zmiana polega na tym, że wpisujemy nazwiska wszystkich nowo wybranych sołtysów, których wybiera się na inkasentów i strażnika Gminy Kłodawa.

W związku z brakiem pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -13

Głosy przeciw ---

Głosy wstrzymujące ----

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem IV/31/11

o) przyjęcia zmiany Statutu Związku Celowego Gmin MG-6

Wójt Gminy Mołodciak aby zaniechać problemom, które mają pojedyncze gminy, czyli wyłapanie bezdomnych psów, chcemy podjąć wspólnie przedsięwzięcie, także z miastem, aby istniejące schronisko, powiększyć, doposażyć i będzie jedna opłata. Aby to był mniejszy problem niż do tej pory. Będzie to koszt, ale na pewno mniejszy, ponieważ wyłapanie pojedynczego psa i wywiezienie do schroniska kosztuje nas tysiąc złotych. Liczymy się z tym, że na początku te opłaty nie będą niższe. Ponieważ będzie trzeba to schronisko dostosować, ale na pewno później te koszty będą niższe. Problem ciągle narasta, są takie tygodnie, że pracownicy ciągle wyjeżdżają w teren, ponieważ są zgłoszenia. Mentalność ludzi tutaj się nie zmieni, zawsze tak będzie, że ktoś kupi sobie psa, a później wyrzuci, a problem dotyka nas. Ponieważ statut Związku Celowego Gmin takiego wspólnego zadania nie miał. W związku z tym potrzebne są uchwały poszczególnych gmin.

Radny Konieczuk tej uchwały nie było na komisjach, jak będzie wyglądała mniej więcej partycypacja kosztów Gorzowa i Gmin, żeby to nie było krzywdzące dla nas. Bo już w tej chwili schronisko pęka w szwach, czy gminy nie będą ponosić kosztów za Gorzów?

Wójt Gminy Mołodciak tak jak budowa kanalizacji jest to solidarne zadanie.

W związku z brakiem pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał uchwałę pod głosowanie

Głosy za -13

Głosy przeciw ---

Głosy wstrzymujące ----

Uchwała została przyjęta i zarejestrowana pod numerem IV/32/11

Pkt. 8 Wolne wnioski

Przewodniczący Rady Legan nadzór Wojewody Lubuskiego skierował do Sadu Administracyjnego skargę na nasze uchwały, które zostały podjęte na I Sesji dotyczące sposobu wyboru członków komisji Rady, jak również przewodniczących komisji. Sprawa polega na tym, że zarzucono, że wybór odbyliśmy w głosowaniu tajnym. A zgodnie z Ustawą

o Samorządzie art. 14 jest napisane, że rada głosuje jawnie, chyba że ustawodawca stanowi inaczej. Wystąpił mały problem, ponieważ w naszym statucie §15 rada spośród członków wybiera wiceprzewodniczących, członków oraz przewodniczących komisji w głosowaniu tajnym. Statut naszej Gminy został przyjęty 25 lutego 2009 roku i wtedy uchyczenia nam nie zarzucono. W tej chwili zostało nam zarzucone, że dokonaliśmy tego nieprawnie. Z protokołu także wynika, że głosowaliśmy nad naszymi uchwałami jawnie, tylko procedura wyboru członków komisji nastąpiła w sposób tajny. Po konsultacji z mecenasem mamy tutaj dziwny paradoks prawny. Dzwoniliśmy już do nadzoru, sprawa została już skierowana do sądu, a więc musi się odbyć. Będzie skierowana za naszym pośrednictwem, ponieważ mamy obowiązek przekazania dalej. Gdybyśmy chcieli się dostosować do zarzutów, czyli do wyboru, to wówczas złamalibyśmy własny statut. Wspólnie z mecenasem przedstawiliśmy do sądu nasze stanowisko, czyli że według nas wszystko jest zrobione zgodnie z prawem i z naszym statutem. Ale jeśli sąd zdecyduje, że my się mylimy, wówczas mamy do przerobienia statut.

Mecenas Grzesiowski prawo jest różnie interpretowanie, w zależności od osoby, do której to trafi. Kwestia jest taka, że coś robimy przez cały czas i było dobrze, a potem okazuje się, że cały czas robiliśmy źle. W związku z tym, że jest tyle wątpliwości prawnych, kiedy sam wojewoda nie zauważył, że same uchwały o powołaniu komisji były podjęte w sposób jawny. Tajny był akt wcześniejszy, czyli wybór członków komisji. Wojewoda sam tego nie zauważył, że tak wynika z protokołu. I w ten sposób będziemy bronić naszego stanowiska, że uchwały, które wojewoda zaskarżył, były podjęte w głosowaniu jawnym, zgodnie z obowiązującym prawem. Trzeba poczekać, co sąd zdecyduje, jeśli uzna, że trzeba wszystko w sposób jawny, wtedy zmienimy statut. I podejmiemy ponownie uchwały o komisjach stałych i komisji rewizyjnej.

Radny Szyliński trzeba było się jednak przyjrzeć statutowi, ponieważ wychodzą zbędne prace przy wyborze sołtysów. W Santocznie był tylko jeden kandydat na sołtysa, ale jednak cała procedura musiała się toczyć. A powinno być tak, że zebranie wiejskie decyduje. Tak samo przy radzie sołectwej było tylu kandydatów, ile miejsce w radzie sołectwej, zebranie zaakceptowało. Warto na ten temat porozmawiać.

Sekretarz Gminy Czaplński rzeczywiście to długo trwało, też bym był za tym, aby trwało to krócej. Prawo do wyboru mają ci państwo z mieszkańców gminy, którzy mają czynne prawo wyborcze i istnieją w spisie wyborców. Czyli trzeba weryfikować wszystkie osoby, które przyszły na zebranie wyborcze. W mniejszych miejscowościach jak można byłoby zrobić? Głosują ci co mieszkają, czy ci którzy są na zebraniu? Na dobrą sprawę mogą głosować wszyscy, czyli dwa autobusy można by było przywieźć z Gorzowa. I wówczas prowadzić wybory. Na ten czas w wyborach mogą brać udział osoby, które są w spisie wyborców. Dlatego tak to zostało zapisane, aby w głosowaniu nie mogły brać udział osoby z innych sołectw, lub osoby w ogóle nie związane z miejscowością. Do końca nie jest sprecyzowane, kto to jest mieszkaniec- czy osoba, która jest zameldowana, czy osoba, która przebywa w miejscowości, czy osoba, która jest związana emocjonalnie z sołectwem. Zgadzam się z radnym Szylińskim, że trwałoby szybciej, ale prawnie tego nie da się zrobić szybciej.

Przewodniczący Rady Legan zawsze zmieniając statut można nad tym podyskutować.

Radny Szyliński chodzi tylko o to, że jeśli jest jeden kandydat na sołtysa, bo obojętnie, ile osób jest na Sali to i tak wybiorą tego jednego kandydata.

Radny Konieczuk tak nie może być, pomimo, że jest jeden kandydat to i tak musi uzyskać 50% plus jeden głos. Może będzie jeden głos przeciwko, ale jak to będzie jawne, to mu będzie głupio podnosić rękę przeciwko temu jednemu kandydatowi. Jest demokracja, jest to tajne i jest to tylko jedno popołudnie poświęcone na wybory co cztery lata.

Radny Bieryło w trakcie wyborów na sołtysa spotkaliśmy się jeszcze z taką sytuacją, że Pan w Różankach- Szklarni chciał głosować, ale nie mógł. Padła jego kandydatura do rady sołeckiej. Głosować na sołtysa nie mógł, na radę sołecką także nie mógł, ale wyraził chęć pracy w radzie sołeckiej. Więc to także trzeba byłoby ten problem rozwiązać przy pracy nad nowym statutem.

Radna Adamczak złożyłam wiele interpelacji, na wszystkie te interpelacje otrzymałam odpowiedzi. Jedne bardziej pełne, inne mniej pełne. Jedne są bardzo życzliwe, deklarujące pomoc w rozwiązywaniu różnych problemów. Uważam, że dwie odpowiedzi były niezbyt eleganckie, były napisane z pozycji pana i władcy- urzędnika, ja przynajmniej tak to odebrałam. Wystąpiłam z prośbą, aby przedstawiciel Różanek mógł brać udział w pracach komisji, która będzie decydowała o przyszłości tego terenu pod lotniskiem, ponieważ jesteśmy tym zainteresowani i myśmy doprowadzili do tej zmiany. Myśmy te referendum zainicjowali i myśmy te referendum wygrali. I chcielibyśmy mieć także prawo głosu przy planowaniu przyszłości tego terenu. Odpowiedź jest bardzo szablonowa, mówiąca o tym, że będzie taki okres, że będzie można składać swoje wnioski i uwagi do tego studium. Znam z praktyki procedury składania uwag i wniosków. Nic to nie daje ponieważ składaliśmy, uwagi i wnioski do poprzedniego studium, nie w ilości jedna uwaga czy kilkanaście, było to składane w ilości kilka tysięcy i nie zostało to uwzględnione. Dlatego taka odpowiedź, nawet w bardziej przyjaznej formie, że widzimy taką możliwość lub się zastanowimy. Ale nie bo nie ma takiej potrzeby, ale jeśli mieszkańcy mają taką potrzebę. Nie podpisała tego pisma Pani Wójt więc myślę, że Pani Wójt nie podpisałaby takiego pisma. Ponieważ wszystkie odpowiedzi które uzyskałam, podpisane przez Panią Wójt, były w miarę możliwości satysfakcjonujące. Natomiast ta odpowiedź była arogancka. Powiem, kto podpisał, aby nie było nie domówień, pismo podpisał Pan Sekretarz, dlatego mam żal.

Sekretarz Gminy Czaplinski ma Pani rację, można mieć żal. Intencją odpowiedzi na tę interpelację jest ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. A trzeba też powiedzieć, jak to dokładnie wygląda. Procedura zmiany studium jest ściśle określona przez ustawę, oczywiście może być powołana komisja uwzględniająca głos społeczeństwa. Nie ma ku temu żadnych przeciwwskazań. Proszę się odwołać do ustawy o planowaniu przestrzennym, tam jest dokładnie punkt po punkcie opisane, jak wygląda procedura i musimy ją wykonywać zgodnie z przepisem. Natomiast komisja jako głos doradczy może wnioskować i jest ustawowo określony termin na składanie wniosków po to, aby można było konstruować projekt uchwały, w tym przypadku studium. I jest też określony termin na składanie uwag. Chciałbym podkreślić, że nie jestem przeciwnikiem utworzenia grupy, która będzie chciała złożyć swoje uwagi, ponieważ strony zainteresowane mogą składać wnioski. Tak samo jak w procedurze zmieniamy studium, gdzie jest osadzenie w procedurze planowania i zagospodarowania przestrzennego tejże komisji. On może funkcjonować i może działać, chodzi o to, że nie można tu podjąć innych postępowań, jeśli chodzi o zmianę studium. Jeżeli Pani źle zrozumiała moją intencję, to jest mi przykro. Ale myślę, że jeszcze w tej sprawie się porozumiemy.

Przewodniczący Rady Legan to wszystko myślę, że przedyskutujemy na komisjach. Pani Bożeno, mówi Pani wygraliśmy referendum, chciałbym zauważyć, że wygraliśmy wszyscy, ponieważ referendum, gdyby nie apel Pani Wójt, to referendum byłoby nierozstrzygnięte. Doceńmy to tak, jak się rozstrzygnęło. Jest to nie tylko zasługa inicjatorów.

Radna Adamczak źle Pan zrozumiał sens mojej wypowiedzi, ponieważ jestem bardzo źle doświadczona, jeśli chodzi o składanie wniosków. Ponieważ procedury, jak składać i jak się zachować, znamy tylko, że to nic nie dało w poprzednim przypadku i myślę, że teraz też to nic nie da.

Radny Korona skoro Pan Sekretarz tak akceptuje legalizm nad zmianą studium zagospodarowania przestrzennego, to chciałbym prosić, aby wszyscy tych zasad przestrzegali, które Pan Sekretarz przed chwilą zadeklarował. Ale, niestety, nie przestrzegają. Albowiem ujawnione zostało, że odbyło się zebranie, w którym uczestniczyło 7 radnych wyselekcjonowanych według stanowiska, na którym omawiano sprawę terenu, na którym pierwotnie miało być lotnisko. Martwią mnie praktyki, które tu istnieją, które w tym przypadku doprowadzają do tego, że wyłącza się z dyskusji nad rozstrzygnięciem dyskusji reprezentantów tych, których ten problem dotyczy. I w tym gronie, o którym mówię, nie było, żadnego radnego z Wojcieszyc. Natomiast byli radni z Kłodawy, było zwołane zebranie w składzie przewodniczący rady, jego zastępcy oraz przewodniczący komisji stałych. Nie widzę w tym nic złego, że takie grono się zbiera i zbierało, pod warunkiem, że rozmawiano by w tym gronie np. o organizacji pracy rady. Ale jeśli zaczyna się dyskutować o bardzo istotnych problemach dotyczących rozwoju gminy Kłodawa bez udziału tych, których ten problem dotyczy, to już zaczyna być nie w porządku. Nie róbcie Państwo w przyszłości czegoś takiego. Bo znana od wieków prawidłowość, że jeżeli coś się utajnia, to, to sugeruje, że mogą być nieczyste intencje. Oczywiście nie muszą, ale mogą być. Władza publiczna powinna działać przy otwartej kurtynie, apeluję, aby przestrzegać tych zasad.

Przewodniczący Rady Legan w poprzedniej kadencji miałem taki zwyczaj, że robiłem przynajmniej raz w kwartale spotkanie z przewodniczącymi komisji i moimi zastępcami. Aby porozmawiać o pracy rady. Jak to ma wyglądać, jak to widzimy, problem lotniska nie do końca został rozwiązany potrzebna jest kolejna uchwała. Dlatego pozwoliłem sobie na takie spotkanie, bo chcieliśmy przedyskutować taki problem, gdzie wyjdziemy z taką uchwałą. W ramach tej dyskusji doszliśmy do wniosku, że dobrze by było, abyśmy podyskutowali, co my w tym zakresie widzimy. Ale generalnie my jako takie grono na pół towarzyskie nie mamy, żadnych uprawnień do podejmowania żadnych decyzji, wszystko, co my tam zadecydujemy, jest niewiążące. To jest tylko dyskusja odnośnie kierunków, a naszym celem było coś wymyślić i coś państwu zaproponować. O wszystkim i tak decyduje rada, szkoda, że to zostało odebrane w ten sposób. Rozumiem, że jesteście państwo uczuleni, że jak usłyszycie, że ktoś coś mówi o terenie, gdzie miało być lotnisko, od razu się zapala czerwone światelko. Myślę, że w przyszłym kwartale z moimi zastępcami i przewodniczącymi komisji też się spotkam, mamy prawo pracy rady w jakiś sposób organizować. Żadnej ustawy nie złamaliśmy, ponieważ nie głosowaliśmy i nie podejmowaliśmy uchwał. Były to zwykłe konsultacje.

Radna Chmiel informuję, że ja również wzięłam udział w tym spotkaniu, jako przewodnicząca komisji budżetu. Pani radna mówi, że nie było przedstawiciela zainteresowanych miejscowości, a byłam obecna we własnej osobie, jako radna reprezentująca Różanki. Ja również reprezentuję mieszkańców Różanek, chyba że Pani radna uważa, że są bardziej słuszni radni i mniej słuszni radni. Bardzo proszę pana

przewodniczącego, aby takie spotkania weszły w cykl. Uważam, że powinno to się dalej odbywać.

Radna Adamczak padło stwierdzenie słuszni albo niesłuszni radni, a więc oświadczam, że Pani kłamie, bo nie padło takie stwierdzenie. I proszę się zastanawiać na przyszły raz, co Pani powie, bo pada to na forum.

Sekretarz Gminy Czapliński chce powiedzieć, że nie padło takie stwierdzenie jak powiedział pan Korona, że ograniczone są grona osób decydujące o studium.

Radny Korona nie chodziło mi o dosłowne powtórzenie, pan próbował wyjaśnić Pani radnej Adamczak, dlaczego uważa, że nie należy powoływać komisji radzieckiej, czyli złożonej z rady, tak to zrozumiałem, przecież Pan się podpisał pod tym. Ale Pani radna Chmiel przed chwilą powiedziała, że ona jest za tym, żeby grupa trzymająca władzę, która się w takim składzie spotyka, dalej się spotykała.

Przewodniczący Rady Legan to jest nadinterpretacja

Radny Szyliński złożył wniosek formalny o zamknięcie sesji.

W związku z brakiem dalszych pytań **Przewodniczący Rady Legan** poddał wniosek pod głosowanie.

Głosy za 12

Głosy Przeciw ---

Głosy wstrzymujące się ----

wniosek został przyjęty

pkt. 9 Zamknięcie IV Sesji Rady Gminy Kłodawa

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Przewodniczący Rady Legan** zamknął IV Sesję Rady Gminy Kłodawa.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała

Elżbieta Różycka

Przewodniczący Rady Gminy

Andrzej Legan